

POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i ciepła, temperatura w dzień do 75 stopni, w nocy 57 stopni.
W środę będzie częściowo pogoda słoneczna i upalnie, temperatura 80-82 stopni.
Wschód 5:15, zachód 8:26.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1906

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 114 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Wtorek, 14 Czerwca (June 14), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 25c

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 14-go czerwca — Dzień Flagi, Bazylego.
Jutro środa, dnia 15-go czerwca — Wita, Modesta, Jolanty.
Pojutrze czwartek, dnia 16-go czerwca — Benona, Justyny, Aliny.

KONFERENCJA OAS NA GRENADZIE

Nowe Rozruchy Rasowe w RAP

Kuba Zwalnia 10 Amerykanów

Meksyk. (CST) — Dziesięciu obywateli USA zostało zwolnionych z więzień na Kubie. 6 zwolnionych aresztowano na Kubie w 1975 roku, natomiast 4 dalsze osoby zatrzymane na początku bieżącego. Wszyscy odpowiadali na zarzuty związane z narkotykami.

Na prośbę zwolnionych osób, czynników amerykańskich nie podają ich nazwisk. Przynajmniej 20 innych Amerykanów znajduje się nadal w więzieniach kubańskich. Ci są jednak oskarżeni o działalność polityczną na wyspie.

Zwolnienie 10 obywateli USA pozytywnie jest za gest dobrej woli ze strony Fidelia Castro w kontekście dwustronnych negocjacji o poprawę stosunków Kuba-USA. Departament Stanu oświadczył jednak, iż uwolnienie więźniów nie było żadnym warunkiem.

3-go bież. miesiąca Kubańczycy zapowiedzieli, iż sprawy pozostałych więźniów amerykańskich będą ponownie rozpatrzone.

Sowieckie Zagrożenie w Afryce

London (DP) — Oficjalną wizytę prez. Sudanu Numeire w Pekinie Chiny wykorzystały do ostrych ataków na sowiecką strategię w Afryce.

Na lotnisku witała prezydenta Sudanu niezwykle liczna delegacja chińska z przewodniczącym Kua Kuofengem i wiceprez. Li Hsien-niemem na czele, podczas gdy misje dyplomatyczne Związku Sowieckiego i krajów wsch.-europejskich reprezentowane było tylko przez radców zamiast przez ambasadorów. Dyplomaci kubańscy w ogóle zbytkowali ceremonie powitania.

Pekin nie kryje swego zadowolenia z powodu wydalenia przez Sudan w ub. miesiącu 90 sowieckich ekspertów wojskowych. Pekin "Dziennik Ludowy" wystąpił z pochwałą Sudanu za — jak to określił — unicestwienie sowieckiego spisku dywersyjnego. Dziennik pochwałił też Egipt za anulowanie swego traktatu przyjaźni z Moskwą. Pismo chińskie określiło to jako ważne zwycięstwo w konfrontacji przeciw popieranym przez Sowietów siłom zaciężnym. "Groźne cechy soc.-imperializmu sowieckiego — oświadczył dziennik pekiński — stają się dla narodów afrykańskich i arabskich coraz bardziej oczywiste".

Carl Albert Uległ Wypadkowi

McAlester, Okla. (UPI) — Były marszałek Izby Niższej Kongresu Carl Albert, D-Okla., został przyrzucony tutaj do Loca Hospital, na badania po wypadku jakim uległ w pobliżu prowadzonego przez siebie biura.

Albert, lat 69, został lekko potrącony przez auto prowadzone przez 81-letniego Sampsona Benjamina. Kierowcę aresztowano w domu w kilka godzin po wypadku. Benjamin najwyraźniej opuścił miejsce wypadku.

Albert, który przez 30 lat reprezentował 3-ci dystrykt stanu Oklahoma, nie doznał poważniejszych obrażeń i po badaniach został zwolniony do domu.

Kadar w Watykanie

London. (UPI) — Przebywający z 3-dniową wizytą we Włoszech szef węgierskiej partii komunistycznej, Janos Kadar, przyjeżdżał na audiencję przez Papieża Pawła VI.

Ogólnie przypuszcza się, że omawiano zaznaczającą się od niedawna poprawę w stosunkach między państwem a Kościołem na Węgrzech.

Atak w Śródmieściu Johannesburga

Minister Policji Twierdzi, że Panuje Nad Sytuacją

Johannesburg. (UPI) — Na trzy dni przed pierwszą rocznicą krwawych rozruchów w murzyńskim osiedlu Soweto, które następnie rozszerzyły się na cały kraj i przyniosły śmierć 618 ludziom, Republika Afryki Południowej poczuła już wczoraj przedsmak nowych zaburzeń.

W osiedlu Soweto uczniowie bojkotują szkoły i protestują przeciwko przewidywanemu pozbawieniu wolności 25 czarnych i białych kolegów, a więc w praktyce — całego przywództwa bojowej organizacji uczniowskiej w tym osiedlu.

Młodzież obrzucała kamieniami autobusy miejskie i policja została zmuszona do użycia gazów łzawiących.

W murzyńskim osiedlu New Brighton w rejonie portu Elizabeth doszło do podobnych awantur.

W Kapsztadzie, odległym o prawie 1,000 mil od Johannesburga, policja dokonała najazdu na biura Rady Akademickiej Kapsztadzkiej i skonfiskowała około 5,000 ulotek, wydrukowanych dla przypomnienia zeszłorocznych zaburzeń.

Najbardziej krwawy incydent zanotowano w Johannesburgu, gdzie w (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Śledztwo w Moskwie

Moskwa (UPI) — Władze sowieckie ogłosiły, że dziennikarz amerykański Robert Toth znajduje się pod śledztwem, oskarżony o zdobywanie sowieckich tajemnic państwowych, i że nie wolno mu opuszczać granic ZSRR.

Wczoraj przedstawiciel ambasady USA w Moskwie złożył w związku z tą sprawą protest w sowieckim ministerstwie spraw zagranicznych, ale protest ten został odrzucony.

"Ambasada została poinformowana, że w pewnym określonym okresie czasu zajmowałem się zbieraniem tajnych wiadomości o charakterze politycznym i wojskowym i że w związku z tym będę wezwany na badania przez oficjalne organy sowieckie" — powiedział 48-letni dziennikarz, który reprezentował w Moskwie dziennik "The Los Angeles Times" i który w tym tygodniu miał wraz z rodziną opuścić ZSRR, kończąc trzyletni okres pracy w sowieckiej stolicy.

Toth został aresztowany w sobotę zaraz po spotkaniu z Walerym Petjukowem, specjalistą w dziedzinie parapsychologii, który wręczył mu swój wywiad pisemny, że parapsychologia zalicza się do autentycznych dziedzin naukowych. Petjukow został również aresztowany.

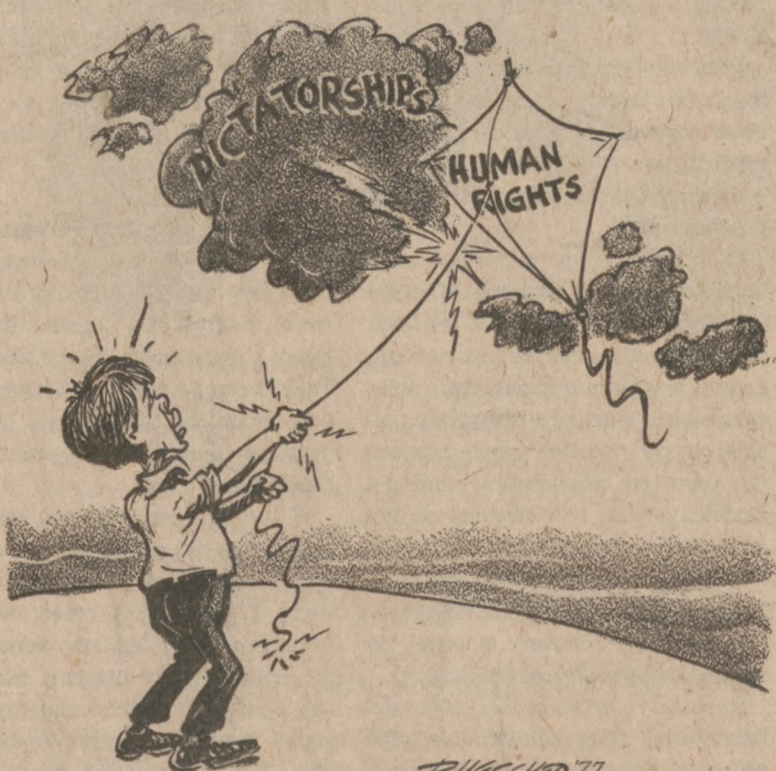
W Argentynie Brak Nauczycieli

Buenos Aires (UPI) — Argentyna stoi w obliczu krytycznego niedoboru nauczycieli w rezultacie masowych rezygnacji pedagogów i przejścia do innych zawodów. Bezpośrednią przyczyną tego są wyjątkowo niskie uposażenia nauczycieli argentyńskich — poniżej \$70 miesięcznie.

Pomoc Dla Przyjaciół

Dżakarta (UPI) — Przebywający z oficjalną wizytą w Indonezji amerykański Sekretarz Rolnictwa Bob Bergland zapowiedział, że Stany Zjednoczone będą kontynuowały swoją pomoc i poparcie dla państw zaprzyjaźnionych w różnych częściach świata, a szczególnie w Azji.

"Błyskawica" Uderzyła w Dyktatury



W Belgradzie Będzie Gorąco

Belgrad (UPI) — Jutrzejsza konferencja przedstawicieli państw, które podpisały Umowę w Helsinkach, zapowiada się gorąco.

Szef delegacji sowieckiej, ambasador Juli Woroncow, zapowiedział, że "zdecydowanie przeciwstawi się" próbom osądzania przez Zachód traktowania praw ludzkich w innych państwach i że sprowadzi obrady do "spraw czysto organizacyjnych", a więc do przygotowania jesiennej konferencji sygnatariuszy Umowy na szczeblu najwyższym.

"Zaakceptowanie metod, przy pomocy których siły reakcyjne w Stanach Zjednoczonych i w niektórych państwach zachodnio-europejskich pragną nadać ton konferencji w Belgradzie, oznaczałoby krok wstecz na drodze do już uzgodnionej współpracy" — powiedział Woroncow.

Przedstawiciel sowiecki powołał się na wypowiedź Breżniewa, który w dniu 29 maja ogłosił, że konferencja belgradzka ma służyć pogłębieniu denty i dalszemu odprężeniu w stosunkach międzynarodowych, a nie sianiu niezgody.

Zachodni dyplomaci twierdzą ze swej strony, że to sowieckie ostrzeżenie nie powstrzyma ich przed podniesieniem w Belgradzie problemu praw ludzkich.

"Problem praw ludzkich nie może być pomniejszany ani ignorowany. Jeżeli strona sowiecka uważa, że jesteśmy w defensywie — myli się bardzo. Zachód z całą pewnością nie dąży do konfrontacji, ale do pełnego ocenienia tego, co zostało zrobione i co nie zostało zrobione" — powiedział przywódca delegacji jednego z państw NATO.

Większość delegacji, z delegacją amerykańską, której przewodniczył ambasador Albert W. Sherer Jr., już wczoraj przybyła do Belgradu. Obrady będą toczyły się w nowoczesnej auli Sawy, którą Jugosławia zbudowała specjalnie na ten cel.

Umowę Helsińską podpisały wszystkie państwa europejskie, z wyjątkiem Albanii, plus Stany Zjednoczone i Kanada.

Już Po Egzekucji?

Nairobi. (UPI) — Dziennik kenijski podaje wiadomość, że obywatel brytyjski, oskarżony w Ugandzie o szpiegostwo, został już przypuszczalnie zlikwidowany w egzekucji, a ciało jego zostało wrzucone do dołu i spalono. Ugandyjskie ministerstwo informacji doniesieniem tym kategorycznie zaprzecza.

Spodziewana Realizacja Inwestycji

Washington (UPI) — Dziennik "Washington Post" podaje, iż wkrótce zostanie wydana oficjalna aproba systemu ochładzania, co zezwoli na rozpoczęcie budowy siłowni atomowej w Seabrook, N. H. Aproba ta ma wyjść od Agencji Ochrony Środowiska. Elementem kontrowersyjnym systemu jest 1.2 miliarda galonów ciepłej wody, odprowadzanej do Atlantyku dziennie przez siłownię w rezultacie chłodzenia reaktora atomowego.

"Washington Post" stwierdza, iż szef Agencji Ochrony Środowiska Douglas Costle zasadniczo podjął już decyzję, lecz sprawdza jeszcze wszelkie dane po raz ostatni przed inauguracją inwestycji.

Seabrook niedawno było miejscem demonstracji przeciwników budowy siłowni. 1,400 osób wówczas aresztowano pod zarzutem przebywania na zabronionym terenie.

Pogrzeb Pod Ochroną

Assen (UPI) — Zostały sprowadzone specjalne posiłki policyjne, aby nie dopuścić do ewentualnych zaburzeń w czasie pogrzebu sześciu zastrzelonych terrorystów molukańskich, którzy przez 19 dni trzymali pod bronią 51 zakładników.

Wczorajsze ceremonie kościelne i dzisiejsze ceremonie na cmentarzu odbywają się pod ochroną policji.

Zapowiedź Odwilży?

Moskwa. (UPI) — Przywódca komunistów sowieckich Leonid Breżniew i egipski minister spraw zagranicznych Ismail Fahmi zapowiedzieli współdziałanie w kierunku zakończenia długiego okresu chłodu i napięcia w stosunkach egipsko-sowieckich.

Agencja TASS informuje, że w rozmowach na Kremlu uznano "potrzebę odbudowania przyjaźni i wzajemnej współpracy" oraz uzgodniono konieczność rychłego wznowienia blisko-wschodniej konferencji pokojowej.

Obie strony podtrzymały swoje stanowisko, że dla rozładowania konfliktu na Bliskim Wschodzie muszą być spełnione dwa warunki — Izrael musi wycofać swoje wojska z okupowanych ziem arabskich i musi być stworzone niepodległe państwo palestyńskie.

Minister Fahmi przybył do Moskwy w ub. środę wieczorem, odleciał do Kairu w sobotę. Druga runda odbędzie się w Kairze.

List Profesora Do Eurokomunistów

Warszawa. (DP) — Jeden z 18 pozostających na wolności członków Komitetu Obrony Robotników, ekonomista prof. Edward Lipiński, wysłał do 3 przywódców zach.-europejskich komunistów — Georges Marchais, Santiago Carillo i Enrico Berlinguera — listy z prośbą o interwencję w sprawie aresztowanych kolegów.

Podkreślił, że jedną ich "zbrodnią" była obrona robotników uwięzionych po demonstracjach, spowodowanych nadmiernymi podwyżkami cen żywności.

Rodezja Oskarża Zachód

Salisbury. (UPI) — Dygnitarz rodezyjski, a mianowicie minister obrony Mark Partridge oskarżył Stany Zjednoczone i inne państwa Zachodu, że poprzez swoją "obcesję" powodują naruszenie praw do głosowania przegrały wojnę z komunizmem i porzuciły swoje ideały.

Partridge jest zdania, że przyjęte zasady "jeden człowiek — jeden głos" służyły państwom zachodnim dla umocnienia ich więzów z Trzecim Światem.

"Główną cechą w dzisiejszym świecie jest ekspansja rosyjskiego komunizmu i upadek świata zachodniego. Posunę się tak daleko, aby stwierdzić, że wojna psychologiczna pomiędzy komunizmem i demokracją została skończona. Komunizm zwyciężył... Niewątpliwie, musimy znaleźć polityczne rozwiązanie problemu społecznej reprezentacji, ale rozwiązanie tego problemu nie leży w ustanowieniu natychmiastowej demokracji" — powiedział minister Partridge, dodając, że "Amerykanie i socjaliści" (a więc niewątpliwie laburystowski rząd Wielkiej Brytanii "pozwalać papieżowi wołać "jeden człowiek, jeden głos").

Zabrał też głos Roger Hawkins, rodezyjski minister połączonych działań, który zarzucił państwom zachodnim, że stosują podwójną ocenę, postrzegając Rodezję za siedmiomiesięczny wypadek na terytorium Mozambiku, a przemilczając całkowicie rakiety atak Zambii na rodezyjską miejscowość Kariba, przeprowadzoną w czasie ostatniego week-endu.

Wojska Lądowe Będą Wycofane z Korei Płd.

Washington (UPI) — Podsekretarz stanu Philip Habib twierdzi, iż Stany Zjednoczone wycofają swoje oddziały lądowe z Korei Południowej na przestrzeni 5 następnych lat. Pozostaną tam jednak amerykańskie bazy wojskowe Lotnictwa i Marynarki Wojennej, które mają reprezentować znaczny potencjał.

Habib oraz przewodniczący szefów sztabu generał George S. Brown, odbyli w tej kwestii spotkanie z Prezydentem Carterem w Białym Domu, udając się następnie na Kapitol, gdzie zdeklarowano ustawodawcom, że rząd w dalszym ciągu będzie honorował wojskowe porozumienie o wzajemnej pomocy z Koreą Południową. Obaj odpowiadali na pytania członków Komitetu Stosunków Międzynarodowych przy Izbie Niższej Kongresu.

Niewłaściwe i Niekonieczne...

Washington (UPI) — Mimo sugestii republikanów i zgody niektórych demokratów, prokurator generalny Griffin Bell uważa, iż powołanie specjalnego prokuratora do poprowadzenia śledztwa w sprawie łapówkarskiej afery, łączącej rządowe czynniki Korei Południowej z amerykańskimi ustawodawcami, było by "niewłaściwe i niekonieczne".

Poświęcona Prawom Obywatelskim

Sekr. Vance Wyjaśni Stanowisko Rządu USA w Kwestii Humanitarnej

Grand Anse, Grenada. (UPI) — dziś w stolicy Grenady rozpoczyna się konferencja Organizacji Państw Amerykańskich (Organization of American States) poświęcona zagadnieniu poszanowania podstawowych praw ludzkich w krajach członkowskich organizacji. Grenada, wyspa na Morzu Karaibskim, jest najmniejszym i zarazem najnowszym członkiem OAS.

W konferencji, która będzie trwać przez tydzień, wezmą udział ministrowie spraw zagranicznych 25 krajów, w tym także z USA. Sekretarz Stanu Cyrus Vance spotkał się z Rosalynn Carter, małżonką Prezydenta, przed udaniem się do Grand Anse. Mrs. Carter zakończyła niedawno dwutygodniowe tournée po krajach Ameryki Łacińskiej, gdzie, m.in. dyktowała (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prześladowanie Dysydentów w Czechosłowacji

London. (DP) — Czechosłowacki ruch "Karta 77" udostępnił prasie zagr. swój 11 komunikat, który donosi, że od czasu ogłoszenia pierwszego manifestu tego ruchu pozbawiono pracy 81 jego sygnatariuszy lub osób które odmówiły podpisania organizowanych przez reżym skierowanych przeciw niemu protestów.

Nowy dokument nr. 11 podpisał profesor Jirzy Hajek i 10 innych już pozbawionych pracy sygnatariuszy "Karty 77". Oryginał został wysłany do Federalnego Zgromadzenia Narodowego jeszcze 30 maja ale kopię udostępnił prasie zagr. dopiero w ostatnich dniach. Zadnej odpowiedzi oczywiście nie było.

Nowy protest stwierdza, że nie jest już w CSRS przesadą twierdzić, iż prawo do pracy stało się w tym kraju raczej nagrodą, którą się wycofuje w dowolnym czasie gdy się chce kogoś ukarać. Sytuacja taka jest sprzeczna z konstytucją i z innymi obowiązującymi prawami.

Dokument przytacza różne formy zwolnień z pracy — nagle wyrzucanie bez wypowiedzenia lub stosowanie ustawowego 3-miesięcznego terminu. Niektórych pracowników zmuszono do dymisji po prostu za to że odmówili podpisania dętych protestów przeciw dysydentom.

W komunikacie wymieniono nazwiska zwolnionych z pracy sygnatariuszy "Karty 77". Jest wśród nich b. członek sekretariatu KC kompartii, naukowiec dr. Zdenek Mlynar, którego wyrzucono z posady entomologa w Narodowym Muzeum.

Zdenek apelował do sądu, ale sędzia dymisję zatwierdził. W rezultacie nie mogą zarabiać w kraju 46-letni dr. Mlynar wystąpił o wizę wyjazdową i ma nadzieję udać się na emigrację.

W ostatniej chwili nadeszła wiadomość, że dr. Mlynar wraz z żoną już przekroczył granicę w punkcie kontrolnym Neunagelberg i przybył do Austrii. Jest on pierwszym z najbardziej znaczących sygnatariuszy "Karty 77", który skorzystał z oferty azylu, zgłoszonej przez austriackiego kanclerza Bruno Kreisky'go.

Dziś Dzień Flagi

Washington (UPI) — Dziś wypada 200-setna rocznica przyjęcia przez Kontynentalny Kongres flagi narodowej w obecnej formie. Dzień ten, obchodzony teraz jako "Dzień Flagi", znaczą specjalne ceremonie w Waszyngtonie i Filadelfii. W Filadelfii bowiem 14 czerwca 1777 roku przyjęta została rezolucja Kongresu.

W Belgii, Jeden Rolnik Obrabia 10 ha

W Belgii z każdym rokiem maleje ilość osób pracujących w rolnictwie. Według obliczeń Boeren Bond (Katolicki Związek Kooperacyjny Chłopów) w roku 1976 ilość osób utrzymujących się z ziemi zmalała o dalsze 6.252. Obecnie w całej Belgii pozostało zaledwie 138.625 rolników. Zmalał również areal gruntów uprawnych o dalsze 7 procent, czyli o 15.500 ha.

Na koniec 1976 roku pozostało jeszcze w tym kraju 1.469.000 ha ziemi we władaniu rolników. Ze statystyki tej wynika, że na jednego rolnika przypada średnio 10,6 ha ziemi.

Oczywiście te 10,6 hektara, przypadające na jedną osobę pracującą w rolnictwie, trzeba widzieć w kontekście specjalizacji danego gospodarstwa. Biorąc około połowa belgijskich gospodarstw, to gospodarstwa, hodowlane, które nie wymagają tak intensywnej pracy, jak uprawa warzyw, czy hodowla kwiatów.

W uprawach zielonek na pasze dla bydła dużą rolę ostatnio odgrywa kukurydza. Areal uprawy tej rośliny powiększył się w 1976 roku o parę tysięcy ha i wynosi obecnie 73.000 ha, co na warunki belgijskie jest dużo, zważywszy, że areal uprawy ziemniaków, wynosi 37.672 ha.

Jeżeli chodzi o hodowlę bydła, to na skutek nadmiaru mięsa i kłopotów z jego sprzedażą (jakie, były w 1975 roku) w 1976 roku pogłowię zmalało o 22.000 sztuk.

W belgijskim rolnictwie znajduje się obecnie 2.974.000 szt. bydła w tym 1.067.000 krów, świń 617.000 szt., owiec 120.000 szt. Przeciętnie na jedną oborę przypada 15 krów mlecznych i 32 sztuki bydła mięsnego.

Znacznie zmniejszyło się zainteresowanie uprawą buraków, a to na skutek małej opłacalności. Wielu rolników przestawiło się na uprawę pewnych gatunków warzyw i krzewów owocowych.

Tak mniej więcej wygląda obraz belgijskiego rolnictwa w statystyce z roku ubiegłego. Oczywiście, wielkość i intensywność poszczególnych działów w gospodarce rolnej Belgii zmienia się bardzo często, bowiem zależy to od sytuacji na rynku rolnym EWG, oraz od różnych zarządzeń ministerstwa rolnictwa. Belgijscy chłopcy bardzo szybko przerzucają się z jednej gałęzi produkcji do drugiej, która jest bardziej opłacalna. Biorąc stała, silna konkurencja, tak krajowa jak i na rynku EWG, nie pozwala im na zachowanie stabilności w ich produkcji.

M.

Obchody Sienkiewiczowskie

Ks. bp Władysław Rubin, sufragan gnieźnieński, delegat ks. Prymasa Polski ds. Duszpasterstwa Polonii Zagranicznej i sekretarz generalny Synodu Biskupów, stale rezydujący w Rzymie, dokonał odświeżenia popiersia znakomitego polskiego pisarza, laureata Nagrody Nobla, Henryka Sienkiewicza — w rzymskim kościele zwanym "Quo vadis" przy Via Appia Antiqua.

Autorem popiersia jest polski rzeźbiarz Bogusław Langman; marmurowy cokół, na którym umieszczono popiersie pisarza ufundowali Polacy mieszkający w Rzymie. Wyrity na nim złotymi zgłoskami napis głosi: "Henryk Sienkiewicz 1846-1916 — autor "Quo vadis" — laureat Nagrody Nobla. Pomnik ten, dzieła Bogusława Langmana, umieszczono w tym miejscu Polonia włoska".

Easy, Airy, Slim! Printed Pattern



4502

by Anne Adams

Coolly exposed to summer's breezes, the curved neckline is framed by a soft collar and tie. Bloused waist tops swingy skirt — newest dress shaping. Printed Pattern 4502: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 2 1/2 yards 60-inch.

\$1.25 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75¢.

Instant Sewing Book.....\$1.00

Sew + Knit Book.....\$1.25

Instant Money Crafts.....\$1.00

Instant Fashion Book.....\$1.00

Studencka Polonia

Na ostatniej Konwencji nowojorskiego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej powzięto następującą ciekawą uchwałę, którą cytujemy za "Nowym Dziennikiem" z 30 maja br.

"Dalszy rozwój oświaty polskiej w Ameryce jest nieodzownym warunkiem istnienia polskiej grupy etnicznej oraz określenia jej kulturalnego oblicza. Komisja Oświatowa przy Kongresie Polonii Amerykańskiej będzie skupiała swoją działalność w tym kierunku. Opierając się na charakterystyce skupisk polskich w Nowym Jorku i jego okolicach, Komisja Oświatowa zamierza pomóc przywrócić do aktywności lub założyć co najmniej cztery szkoły dokształcające, mianowicie szkołę na Staten Island, we Florydzie, w Pine Island oraz w Port Chester. Te cztery miejscowości posiadają duże skupiska ludności polskiej oraz aktywne parafie polskie z patriotycznym duchowieństwem.

Poza szkołami dokształcającymi Komisja Oświatowa zamierza kontynuować współpracę ze szkołami publicznymi, dążyć do ustalenia stałych programów nauczania o polskiej grupie etnicznej.

W dalszym ciągu w zasięgu zainteresowań Komisji Oświatowej będzie sytuacja oświaty polskiej w szkołach parafialnych oraz udział polskich studentów w wyższym szkolnictwie amerykańskim. Wartość i przyszłość polskiej grupy etnicznej zależy bowiem nie tylko od działalności szkół dokształcających, lecz również od ilości polskich studentów w college'ach i na uniwersytetach amerykańskich. Komisja Oświatowa będzie kontynuować zachętę młodzieży polskiej do wstępowania na wyższe uczelnie.

Rezultaty działalności Komisji Oświatowej będą zależeć nie tylko od pracy jej członków, lecz przede wszystkim od szerokiego poparcia i udziału Polaków w rozwoju oświaty i kultury polskiej w każdej formie jej aktywności.

Podpisujemy się obu rękami pod tą uchwałę i polecamy ją gorąco uwadze Wydziału PAC na Stan Illinois.

Również w jednym z ostatnich numerów tegoż "Dziennika" ukazała się bardzo wzruszająca wzmianka o "Dniu Polskiej Szkoły", który odbył się w Doylestown. Przytaczamy ją prawie w całości:

Ponad 2.000 osób przybyło ubiegłej niedzieli (22 bm.) do amerykańskiej Częstochowy na manifestację wierności polskiej kulturze narodowej, zwanej dniem Polskiej Szkoły. Na uroczystość tę, zorganizowaną z wyprzedzeniem lat ubiegłych przez Centralę Polskich Szkół Dokształcających, przybyły w kilkudziesięciu autobusach i samochodach prywatnych delegacje polskich szkół: im. Marii Konopnickiej z Greenpoint, im. Św. Jadwigi z Floral Park, im. Błogosławionego M. Kolbe z Riverhead, im. Józefa Piłsudskiego z Jersey City, im. Św. Stanisława BM z Ozone Park, im. Św. Władysława z Hempstead, im. A. Mickiewicza z Pas-

saic, im. Mickiewicza z Filadelfii, im. Piotra Skargi z Elizabeth. Piękny koncert chóru, wykonany wspólnie pod batutą prof. A. Kaźmierczaka, występy artystyczne szkół pod przewodnictwem wizytatora Centrali PSDA inż. S. Sobonia, poprzedziła polowa Msza św., którą celebrował (i wygłosił piękne kazanie) o. Albert Ostake, w asyście dyrektora sanktuarium o. J. Biernackiego.

Na marginesie tego sprawozdania należy wyrazić żal, że środowisko Chicagońskie — Zrzeszenie Nauczycieli, Rada Edukacyjna — nie pomyślała o tym, żeby w Amerykańskiej Częstochowie były reprezentowane również nasze szkoły sobotnie. Jesteśmy pewni, że znaleźliby się Rodzice, którzy chętnie sfinansowaliby wyjazd swoich dzieci na tę wspaniałą manifestację religijną i kulturalną na święto naszej szkoły, naszej mowy, naszej kultury.

Artykuł pani Vukosavy Mandic, bibliografiki słowiańskiej w UICC "Polish Book Collection", przedrukowany w majowym numerze Biuletynu Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois wzbudził wielkie zainteresowanie i uznanie, a nawet gotowość podtrzymania akcji prowadzonej od kilku lat przez prof. Terleckiego. Znany działacz społeczny, w obecnej chwili dyrektor administracyjny "Dziennika Związkowego" z osobistych zamyśleń bibliofil i kolekcjoner rzucił myśl zbierania dla Biblioteki UICC książek polskich, któ-

rych sporo leży bezużytecznie. Zbiory śp. Bienkowskiego i śp. Gapińskiego (pisaliśmy o nich obszernie) dowodzą, że wśród tych masowo zalegających książek mogą być prawdziwe skarby, które warto ożywić, oddać na użytek młodego, uczącego się pokolenia i zabezpieczyć na przyszłość.

Myśl dr. Różańskiego wydaje się nam bardzo szczęśliwa, chcemy jednak zwrócić uwagę, że nie każda książka nadaje się do Biblioteki Uniwersyteckiej. Może ona przyjąć do swoich zbiorów tylko książki o wartości literackiej i naukowej, nowsze i nawet bardzo stare, ale dobrze zachowane.

W ostatniej "Studenckiej Polonii" zaszła przykra pomyłka imienia i nazwiska osoby, która pomogła w uporządkowaniu księgozbioru śp. J. Gapińskiego, ofiarowanego przez córkę Biblioteki Uniwersyteckiej Chicago Circle. Jest to pani Lidia Prebel, którą przepraszamy za pomyłkę jeszcze raz dziękując za cenną usługę oddaną kolekcji książek polskich w UICC.

W ostatnim numerze "Gwiazdy Polarniej" znaleźliśmy przedruk kilku artykułów ze "Studenckiej Polonii" (m.in. o ofiarności Legionu Młodych Polek i akcji politycznej Litwinów). Taki dialog na dystans: Chicago-Stevens Point jest przyjemny, bo daje poczucie bliskości i porozumienia. Dziękujemy.

W tym samym numerze znajduje się wiadomość o ustąpieniu z redakcji "Gwiazdy" dr. Franka Kmietowicza i jej objęciu przez red. Alfonsa Herringa. Żegnamy serdecznie dr. Kmietowicza i życzymy mu płodnej emerytury. Przekazujemy najlepsze życzenia nowemu Redaktorowi.

W majowym numerze Biuletynu wydawanego przez Wydział Kongresu Polonii na Stan Illinois znajduje się przedruk pięknego artykułu p. Vukotawy Mandic o polskich księgozbiórach w Bibliotece Uniwersyteckiej UICC i zasługach położonych przez prof. Terleckiego w jego rozbudowie.

Następny numer "Studenckiej Polonii" będzie ostatnim, jaki ukaze się zarówno w tym roku szkolnym jak i jako regularna cotygodniowa kolumna.

Do następnego tygodnia.
Anna Rychlińska

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W dniu 16 czerwca, w czwartek, odbędzie się zebranie Komitetu Obywatelskiego, w domu Placówki Nr. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Zebranie to będzie ostatnim przed okresem letnim i dlatego uprasza się wszystkich przedstawicieli organizacji oraz członków indywidualnych o przybycie.

Zebranie odbędzie się o godz. 7:30 wieczorem.

Za Komitet Obywatelski—A. Kajkowski.

Bankiet Uznania Urządzą Polscy Weterani

Dla wyrażenia wdzięczności tym wszystkim, którzy przyczynili się do uchwalenia Billu HR 71, Polski Legion Amerykańskich Weteranów razem z Komitetem Koordynacyjnym Polskich Organizacji Weterańsko-Kombatantkich urządzą Bankiet Uznania w dniu 18 czerwca br.

Bankiet odbędzie się w domu Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

W bankiecie wezmą udział wszystkie znane nam organizacje amerykańskich weteranów, polskie organizacje weterańsko-kombatantkie oraz znane nam i cenione osobistości z naszego świata politycznego i polonijnego.

W programie artystycznym wystąpią Zygmunt Kossakowski oraz pianiści prof. Janusz Twardowski i prof. Rudolf Rygiel. Po programie oficjalnym odbędzie się zabawa taneczna, w czasie, której przygrywać będzie orkiestra Pasierba.

Bankiet rozpocznie się koktajlem o godzinie 6-ej, a o godzinie 7-ej będzie podana kolacja.

Dla zamawiania miejsc na bankiet należy dzwonić na nr. telef. 622-2810, 545-0189, AR 6-6461. — Komitet Bankietu.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

237

(Ciąg dalszy)

— A co to za *verba veritatis* usłyszeliście dziś z księdzem Żabkowskim od Muchowieckiego? — pytał pan Michał.

— Cicho! — rzekł Skrzetuski — ktoś tu się z majdanu zbliża.

Umilkli, wtem jakaś ciemna postać stanęła koło nich i przyciszony głos spytał:

— A czuwacie?

— Czuwamy, mości książe — rzekł prostując się Skrzetuski.

— Pilno dawać bacność. Żle wróży ten spokój.

I książe przeszedł dalej, patrząc, czy gdzie sen nie przemógł utrudzonych żołnierzy. Pan Longinus ręce złożył.

— Co to za wódz! co to za wojownik!

— Mniej on od nas spoczywa — rzekł Skrzetuski. — Tak całe wały sam co noc obchodzi, aż het, do drugiego stawu.

— Dajże mu Boże zdrowie!

— Amen...

Nastało milczenie. Wszyscy wpatrywali się wyteżonymi oczyma w ciemność, ale nic nie było widać — szanse kozackie były spokojne. Ostatnie światła na nich pogasły.

— Można by ich zejść jak susłów we śnie! — mruknął Wołodyjowski.

— Kto wie? — odrzekł Skrzetuski.

— Sen mnie tak morzy — mówił Zagłoba — że aż mi oczy pod wierzchy głowy uciekają, a spać nie wolno. Ciekawym, kiedy będzie wolno? Czy strzelają, czy nie strzelają, ty stój pod bronią i kiwaj się od fatygi, jak Żyd na szabasie. Psia służba! Sam nie wiem, co mnie tak rozbraja: czy gorzałka, czy ranna irytacja za ów impet, któregoś niestusznego obaj z księdzem Żabkowskim wytrzymać musieli?

— Jakże to było? — pytał pan Longinus. — Zaczęłaś waćpan mówić i nie skończyłaś.

— To teraz opowiem: może się jakoś ze snu wybijemy! Poszliśmy rano z księdzem Żabkowskim na zamek w tej myśli, żeby to co do przegrzania znaleźć. Chodzimy, chodzimy, zaglądamy wszędzie — nie ma nic, wracamy źli. Aż na podwórzu spotykamy ministra kalwińskiego, którego kapłana Szenberka na śmierć gotował, tego, co wczoraj postrzelili pod chorągwią pana Firlejowa. Ja mu tedy mówię: „Będziesz się tu, szoldro, włóczył i dyzgusta Bogu czynił? — jeszcze niebłogosławieństwo na nas ściągniesz!” A on, widząc dufając w protekcję pana białego, rzecze: „Taka dobra nasza wiara, jak i wasza, albo i lepsza!” Jak to powiedział, ażem się skamienieli ze zgrozy. Ale ja nie! Myślę sobie: jest ksiądz Żabkowski, niechże będzie dysputa. A mój ksiądz Żabkowski aż parska i zaraz z argumentami: zmacał go pod żebro, on zaś nic na tę pierwszą rację nie odrzekł, bo jak się wziął toczyć, tak aż o ścianę się oparł. Wtem nadszedł ksiądz z księdzem Muchowieckim i na nas: że to hałasy i swary wszczynamy! że to nie czas, nie miejsce i nie argumenta! Zmyli nam głowy jak żakom — a bodaj czy słusznie, bo *utinam sim falsus vates*, ale te ministery pana Firleja ściągną jeszcze na nas jakie nieszczęście...

— A ówże kapitan Szenberk nie rewokował? — pytał pan Michał.

— Gdzie tam! umarł w bezecności, jak i żył.

— Że też to ludzie wolą się i zbawienia wyrzec jak swego uporu! — westchnął pan Longinus.

— Bóg nas od przemocy i od czarów kozackich broni — mówił dalej Zagłoba — a oni Go jeszcze obrażają. Czy wamci wiadomo, że wczoraj z tego tam ot szanca kłębami nici na majdan strzelano? Żołnierze powiadali, że zaraz w tym miejscu, gdzie kłębki padały, ziemia jakoby trądem się pokryła...

— Wiadoma rzecz, że przy Chmielnickim czarni za rękodajnych służą — rzekł zęgnając się Litwin.

— Czarownice sam widziałem — dodał Skrzetuski — i powiem waszmościom...

Dalsze słowa przerwał pan Wołodyjowski, który ścisnął nagle ramię Skrzetuskiego i szepnął:

— Cicho no!...

Po czym skoczył nad sam brzeg okopu i słuchał pilnie.

— Nic nie słyszę — rzekł Zagłoba.

— Tsi!... deszcz zagłuszał! — odpowiedział Skrzetuski.

Pan Michał począł kiwać ręką, aby mu nie przeszkadzano, i czas jeszcze jakiś słuchał pilno, na koniec zbliżył się do towarzyszy.

— Idą — szepnął.

— Daj znać księciu! poszedł ku kwatrom Ostrogora — odszepnął Skrzetuski — my zaś pobieżymy ostrzec żołnierzy.

I zaraz z miejsca puścili się wzdłuż okopu, zatrzymując się co chwila i szeptać wszędy po drodze czuwającym żołnierzom:

— Idą! idą!...

Słowa przeleciały jakoby cichą błyskawicą z ust do ust. Po kwadransie przyjechał ksiądz, już na koniu, i wydał rozkazy oficerom. Ponieważ nieprzyjacieli chciał widocznie zaskoczyć obóz w śnie i nieuczujności, więc ksiądz polecił utrzymać go w błędzie. Żołnierze mieli się zachować jak najciszej i dopuścić szturmujących aż na same wały, po czym dopiero gdy wystrzał z działa dał znak, uderzyć na nich niespodzianie.

Żołnierz był w gotowości, więc tylko rury muszkietów pochyliły się bez szelestu i zapadło głucho milczenie. Skrzetuski, pan Longinus i pan Wołodyjowski dyszeli obok siebie, a i pan Zagłoba został z nimi, bo wiedział z doświadczenia, że najwięcej kul pada na środek majdanu — a na wale, przy takich trzech szablach, najbezpieczniej.

Usać. Włił się tylko trochę z tyłu rycerzy, aby pierwszy impet na niego nie przyszedł. Nieco z boku przyklął pan Podbięta z Zerwikapturem w rękę, a Wołodyjowski przycupnął tuż przy Skrzetuskim i szepnął mu w same ucho:

— Idą na pewno...

— Krok pod miarę.

— To nie czerń ani Tatarzy.

— Piechota zaporoska.

— Albo janczary, oni dobrze maszerują. Z konia można by ich więcej naciąć!

— Dziś za ciemno na jazde.

— Słyszysz teraz?

— Tsi! tsi!...

Obóz zdawał się być pogrążony w najgłębszym śnie. Nigdzie żadnego ruchu, nigdzie światła — wszędy najgłębsze milczenie przerywane tylko szelestem drobnego, jakby sianego przez sito dżdzu.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Sp. Edward Lewandowski

I znów Stowarzyszenie Samopomocy i nasze środowisko polonijne poniosło ogromną stratę. Bowiem niespodziewanie zmarł jeden z naszych najstarszych i równocześnie przez długie lata najaktywniejszych członków, Prezes honorowy Stow. Samopomocy i działacz na terenie wielu innych organizacji, Edward Lewandowski. Wiadomość o Jego nagłej śmierci w pierwszych chwilach wywołała zdumienie i niewiarę. Ale cóż, kiedy niestety była to nieodwołalna prawda. No, bo ktoż mógł łatwo uwierzyć, że ten człowiek, zawsze wyglądający zdrowo i znany z energii, zapалу i aktywności nagle żyć przestał.

Sp. Edward Lewandowski rozstał się z tym światem dnia 5-go czerwca, natomiast pochowany został dnia 10-go czerwca br., na cmentarzu Maryhill, na parceli weterańskiej.

Tym spośród Jego wielu Przyjaciół, którzy do ostatniej chwili ziemskiej wędrówki sp. Zmarłego okazali Mu jakże wiele serca i przywiązania, składamy wyrazy serdecznego współczucia. Natomiast my, koledzy i towarzysze na polu wspólnej z Nim wieloletniej działalności społecznej i niepodległościowej zachowamy Go w

naszej trwałej pamięci. Niech Mu wolna amerykańska ziemia lekką będzie!

Zebranie Zarządu.

Zebrania Zarządu Stow. Samopomocy normalnie odbywają się w 3-cią sobotę miesiąca. Tym razem jednak zebranie to przesunięte zostało o tydzień i tym samym odbędzie się w sobotę, 25-go br. — jak zwykle — o godzinie 7-jej wieczorem.

Wszystkich członków Zarządu prosimy o udział i punktualne przybycie.

Piknik Stowarzyszenia

W ubiegłym tygodniu podaliśmy ważną wiadomość, że Honorowymi Gośćmi na naszym dorocznym Pikniku będą: p. Helena Szymanowicz, wiceprezesa Związku Narodowego Polskiego i alderman Roman Puciński. Natomiast dzisiaj pragniemy dodać inną wiadomość: że na tej naszej letniej imprezie grać będzie świetna orkiestra "Polonia". Toteż zabawa zapowiada się znakomicie.

Piknik Stow. Samopomocy odbędzie się dnia 24-go lipca, w Ogródzie Wozniaka, 2530 Blue Island Ave. Prosimy o śledzenie dalszych komunikatów. — J. Z.

Mieszkańcy Chicago Uczczą Święto Patrona Imigrantów

Bp Nevin W. Hayes, zastępca biskupa chicagowskiego, będzie głównym celebrantem uroczystej Mszy św., która zostanie odprawiona 19-go czerwca o godzinie 3-jej po południu, w kościele św. Michała, 1633 N. Cleveland, jako wyraz wdzięczności Bogu za kanonizację biskupa Jana Neumann z Filadelfii.

W tym samym dniu Biskup Jan Neumann zostanie kanonizowany w Rzymie przez papieża Pawła VI. Kardynał Cody, arcybiskup Chicago, weźmie czynny udział w uroczystościach kanonizacyjnych w Rzymie.

W Mszy św., w kościele Sw. Michała weźmie udział 5 międzynarodowych chorów, które będą śpiewać w swoich narodowych językach i wystąpią w oryginalnych strojach ludowych. Wietnamski chór będzie śpiewał pieśni powstaniowe; chóry hiszpańskie: z parafii Sw. Wita, z parafii Sw. Alfonsa, będą śpiewać pieśni ludowe. Młodzieżowy chór para-

Już w Tę Sobotę Święto Morza

Stowarzyszenie Marynarki Wojennej Chicago-Milwaukee przypomina uprzejmie, że już w tę sobotę odbędzie się impreza kulturalno-towarzystwa, nawiązująca do tradycji obchodów Święta Morza.

Program artystyczny zawierać będzie motywy przypominające związki Rzeczypospolitej z Bałtykiem, z bursztynowym Wybrzeżem i okres walki o zachowanie polskiego okna na świat.

Organizatorzy zapewniają po staropolsku gościnną atmosferę oraz starannie przygotowany bufet i bar.

Święto Morza SMW odbędzie się w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Avenue. Wszystkich, którym droga jest sprawa polskiego morza, polskiej tradycji morskiej i Polskiej Floty Wojennej zaprasza serdecznie Stowarzyszenie Marynarki Wojennej.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony jest na pomoc dla inwalidów Polskiej Marynarki Wojennej.

Zebranie Pol. Am. Rady Emerytów

Zawiadamy emerytów polskich oraz przyjaciół o zebraniu miesięcznym, ostatnim przed 2-miesięcznym wakacjami, które odbędzie się w środę, 15-go czerwca, o godzinie 12-jej w południe, w domu Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave.

Na porządku obrad są nast. sprawy: Piknik naszej organizacji, który odbędzie się 12-go lipca br. (wtorek), Copernicus Center, projektowany przez administrację podatków od pensji emerytalnej Social Security.

Prosimy usilnie naszych członków o liczny udział w zebraniu ze względu na ważne sprawy, które są do załatwienia. Prosimy też o uregulowanie zaległych składek. Przyjętym Komitetu Naszych Pań zostanie podana kawa. — Cz. Bielski, prezes; K. Siuba, sekr.

fii Sw. Michała i hiszpańscy muzycanci będą brać i śpiewać podczas Mszy św.

O. Edmund Langton, prowincjał OO. Redemptorystów, do których w roku 1842 wstąpił biskup, w 6 lat po przybyciu do Stanów Zjednoczonych, wygłosił kazanie. O. Langton i inni księża chicagowscy będą celebrantami tej uroczystej Mszy św. Po Mszy św. przyjęcie w sali gimnastycznej parafii Sw. Michała.

Parafia ta została wybrana na miejsce tych uroczystości, ze względu na powiązania z rodziną Neumann i z miastem Chicago. Parafia ta liczy bowiem 125 lat, jej kościół stanowi ocalały zabytek po pożarze Chicago. W 10 lat po założeniu parafii O. Władysław, brat bpa Neumanna należał do pierwszych redemptorystów sprowadzonych do Chicago w celu objęcia pracy w tejże parafii.

Biskup Neumann po przyjeździe do St. Zj., mając 1 dolara w kieszeni, rozpoczął działalność niesienia pomocy imigrantom. Miał w tej dziedzinie wielkie osiągnięcia. Ponadto opanował 8 obcych języków, założył pierwszą szkołę katolicką w Ameryce, sprowadził Siostry Oblatki, popularnie znane jako "czarne zakonice", które dzisiaj liczą 225 członkiń.

Z Oddziału Matek Złotej Gwiazdy

Oddział Matek Złotej Gwiazdy przy Stan. Kwaterze Pol. Legionu Amer. Weteranów na Stan Illinois odbędzie swoje posiedzenie w środę, 15-go czerwca, w domu prezesa, pnr. 2971 N. Ridgeway Ave., o godzinie 12-jej w południe. Wszystkie Matki proszone są o przybycie, gdyż mamy ważne sprawy a także odbędą się wybory nowego zarządu na rok 1977-78. Po posiedzeniu podana zostanie kawa i ciasto. W lipcu i sierpniu posiedzeń nie będzie. — Aniela Grudzień, prezeska; Olga Sanoica, sekr.

Znacki Poczty Polskiej

W Amsterdamie odbyła się ostatnio Światowa Wystawa Filatelistyczna pod protektoratem FIP. Z tej okazji Poczta Polska wydała okolicznościowy znaczek pocztowy o wartości 6 zł, przedstawiający reprodukcję obrazu malarza holenderskiego Jacoba Toorenvlieta (1635-1719) "Skrzypek". Obraz ten znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie. Autorem projektu znaczka jest artysta plastyk Zbigniew Stasik.

Humor Krajowy

Pięć nowych przykazań KGB w związku z ruchem dysydenckim: Pierwsze — nie myśl.

Drugie — gdy już myślisz — nie mów.

Trzecie — gdy już mówisz — nie pisz.

Czwarte — gdy już piszesz — nie podpisuj.

Piąte — gdy już podpisałeś — nie dziw się!



PANAMA. — Studenci panamscy zdejmujący flagę amerykańską, by zastąpić ją panamską, podczas demonstracji 6 czerwca zorganizowanej dla uczczenia pamięci studentów zabitych w 1964 r. w czasie rozruchów antyamerykańskich. Zajęcie miało miejsce w amerykańskiej części kraju, gdzie zawsze obok flagi amerykańskiej powiewa flaga panamska. (UPI)

Związki Polsko-Francuskie — Sesja Naukowa Na KUL-u

Instytut Geografii Historycznej Kościół w Polsce przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i Centrum Badań Historii Religijnej przy Instytucie Katolickim w Paryżu zorganizowały w Lublinie sesję naukową poświęconą związkom polsko-francuskim okresu XVII-XX w.

Stronę francuską reprezentowało 9 osób (3 profesorów uniwersyteckich i 6 siostr zakonnych), stronę polską 24 osoby (16 pracowników naukowych KUL i 8 siostr). Związki polsko-francuskie rozpatrywano

szczególnie na przykładzie niektórych zakonów i kongregacji żeńskich, działalności polskiej królowej Marii Ludwiki Gonzaka (1611-1667), filozofa i publicysty Jacques Maritain'a (1882-1973) oraz rozwijającej się od okresu międzywojennego współpracy Instytutu Katolickiego w Paryżu z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Obradom przewodniczyli profesorowie Charles Molette i Jerzy Kłoczowski.

Goście francuscy poza KUL-em zwiedzili także Lublin i obóz koncentracyjny Majdanek.

Próby Odnalezienia Skarbów Titanica

Kilku businessmenów zachodnioberlińskich postanowiło założyć spółkę w celu odnalezienia legendarnych skarbów statku pasażerskiego "Titanic", spoczywającego od 65 lat na dnie Atlantyku. Były to pojemniki z diamentami, wartości pół miliarda marek niemieckich. "Titanic" zatonął płynąc po raz pierwszy z Southampton do Nowego Jorku.

Katastrofa przeszła do historii żeglugi XX stulecia, gdyż "Titanic" uchodził za szczytowe osiągnięcie budownictwa okrętowego, a jego zatonięcie uważano za niemożliwe. Gdy jednak zderzył się 15 kwietnia 1912 roku z górą lodową na południe od Nowej Fundlandii, śmierć poniosło przeszło 1.500 pasażerów i członków załogi; uratowano tylko 715 osób.

Przedsiębiorcy z Berlina zamierzają zebrać na pieniężnym rynku zach. niemieckim kapitał w wysokości 50 milionów marek. W wypadku udania się przedsięwzięcia zysk wyniosłby 500%. Jeżeli impreza zawiedzie, udziałowcy otrzymają zwrot 85% inwestowanego kapitału. Jeden z inicjatorów, Thomas Groeder, oświadczył że on i jego wspólnicy wydali już 250.000 marek na prace przygotowawcze, zarówno techniczne jak i na studia prawne. Rozpoczęcie akcji nastąpi dopiero wtedy, gdy spółka zgromadzi 50 milionów kapitału zaciągowego. Wówczas wyruszy ekspedycja z nowoczesną aparaturą telewizyjną podwodną. Operacji podjęła się szwedzka firma ratownictwa morskiego. Po odnalezieniu wraku i obejrzeniu zdjęć zostanie powzięta decyzja czy warto wydobyć wrak na powierzchnię.

Odrębne zagadnienie stanowi kwestia kto może rościć prawo do własności "Titanica" i jego skarbów. Konsultowano w tej sprawie wybitnych znawców prawa morskiego. Ci oświadczyli, że "Titanic" zatonął na wodach międzynarodowych i że został porzucony przez właścicieli, a ich spadkobiercy również nie zgłaszali dotąd żadnych pretensji. Toteż ustal się pogląd że skarby "Titanica" przypadną szczęśliwemu znalazcom. Diamenty ciałe i szlifowane, które zato-

nęły wraz z kasą ogniotrwałą, były powierzone w 29 zasobnikach kapitanowi statku przez dwie znane firmy z Antwerpii i Amsterdamu. Czy w wypadku powodzenia imprezy spadkobiercy tych firm nie wytoczą zarządowi spółki "Titanic-Tresor" procesu sądowego — nie wiadomo.

Skarby "Titanica" od dawna kuszą ludzi z różnych krajów. Ale próby znalezienia szczątków statku, którym płynęli bogacze z "La Belle Epoque" zawiodły. Wraku nie zdołano nawet zlokalizować. (fc).

Wycieczka Klubu Królewskich

Klub Królewskich urządza każdego czwartku wycieczkę do lasu powiatowego, przy zbiegu ulic Milwaukee Ave. i Devon Ave., przy końcu linii autobusowej po Milwaukee Ave. Prosimy członków i znajomych o branie udziału w tych wycieczkach. Ponieważ lato jest krótkie, chcemy wykorzystać ciepło i zebrać się razem i uprzyjemnić kilka chwil na powietrzu.

Prosimy więc na wycieczkę w czwartek, zaś w piątek, dnia 17-go czerwca, odbędzie się przedwakacyjne posiedzenie Klubu. Prosimy tak na wycieczkę, jak i na posiedzenie. W następnym czwartek będzie znowu wycieczka i majówka. — Maria Remiszewska, prezeska; Zofia Lewandowska, sekretarka.

Ważne Zebranie Komitetu Rozwoju Gminy 39 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Komitetu Rozwoju Gminy 39 ZNP odbędzie się w piątek, 17-go czerwca, w sali J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica, początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Zapraszamy wszystkich prezesów, sekretarzy, organizatorów oraz tych wszystkich, którzy interesują się rozwojem Związku Narodowego Polskiego.

Franciszek Goryl, prezes i przewodn. Komitetu; Helena Marzec, sekretarka Gminy.

Dlaczego Uczymy Się Języka Polskiego?

Właśnie! Dlaczego? Oto temat, jaki szkoła im. H. Sienkiewicza w Cicero obrała sobie na tegoroczne uroczyste zakończenie roku szkolnego. Zagadnienie zasadnicze dla społeczeństwa polonijnego.

Ale czy wszyscy sobie zdajemy z tego sprawę? Jak ten problem przedstawić w ogóle? Jak go zmieścić w ramach 45-50 minut? Co wybrać z bogatego dorobku narodu polskiego? Jak pokazać, mając do wykorzystania kadrę aktorską w postaci dzieci szkolnych? Takie i wiele innych pytań trapiło inspiratorów tego wydarzenia.

Wiemy, że wśród Polonii są ludzie ideowi, bezinteresowni, którzy nam zechcą przyjść z pomocą. W pierwszym rzędzie to rodzice naszej dziatwy szkolnej—kostiumy, dekoracje, pomoc w opanowaniu tekstów pamięciowych przez "aktorów".

Bratnia duchem organizacja—Harcerstwo—ma bardzo dobry zespół taneczny "Lechici" pod kierownictwem druha T. Więcka. Pan Rudolf Rygiel, nauczyciel i organista, przez kilka sobót pracował z nami za "Bóg zapłać," żeby przygotować stronę wokalną. Pozostałe sprawy rozwiązałyśmy we własnym gronie nauczycielskim i zarządu koła rodzicielskiego.

Dnia 5 czerwca, 1977, o godz. 10:30 rano, młodzież szkolna z gronem nauczycielskim, rodzice, zaproszeni goście (niestety nie wszyscy) i parafianie wypełnili kościół św. Walentego po brzegi, na uroczystej sumie, którą w polskim języku odprawił i kazanie wygłosił proboszcz, ksiądz R. Podgórski, kapelan szkoły.

Za serce chwytali i ścisnęli krtań widok sztandarów harcerskich w kościele i w sali parafialnej podczas odpiewania hymnów — amerykańskiego i polskiego.

Widowisko było odpowiedzią dla czego uczymy się po polsku, a polegało na przedstawieniu w dużym skró-

Premier Sabbat Odwiedził Inne Miasta

Premier Sabbat odwiedził z małżonką również Detroit, New York i Washington. We wszystkich ośrodkach polonijnych spotkał się z podobnie serdecznym przyjęciem, jak w Chicago.

W Washingtonie Premier odbył rozmowy z Przewodniczącym Komitetu Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów Klemensem Zablockim oraz z Podsekretarzem Stanu do Spraw Europejskich, John Armitage.

W obu rozmowach Premier podkreślił zagadnienie nie stosowania Praw Ludzkich (Human Rights) na terenie Europy Wschodniej.

Polskie Dzieci Laureatami Konkursu Rysunkowego

W Pałacu Młodzieży w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagród polskim laureatom międzynarodowego konkursu rysunków dziecięcych "Shankar's" za rok 1975, organizowanego przez Indie. Na konkurs napłynęło do Indii ok. 150 tys. prac ze 100 krajów.

Z Polski wysłano 140 prac, z czego prawie czwarta część została wyróżniona. Polskie dzieci otrzymały 34 nagrody, w tym 2 Złote Medale im. Nehru — największe odznaczenie konkursowe — które przypadły siedmioletniej Ewie Mędrzeckiej z Warszawy i czternastoletniej Krystynie Sułkowskiej z Limanowej oraz 10 srebrnych medali i 22 nagrody rzeczowe.

Rysunki dzieci polskich są zawsze wysoko oceniane. Polska już drugi rok z rzędu otrzymuje po dwa złote medale. W minionym dziesięcioleciu trafiło do Polski 11 złotych medali, 46 srebrnych i 145 nagród.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

eie naszej chlubnej historii, dorobku naukowego, odkrywców, pionierów, literatury, sztuki, słowem—tysiącletniej kultury polskiej, tradycji, oraz umiłowania wolności i demokracji. W dalszej kolejności, walka o utrzymanie, potem o odzyskanie wolnej, niepodległej Polski na wszystkich frontach świata—"Za naszą wolność i waszą."

Korowód królów Polskich, w odpowiednich strojach, ludzi, nauki, sztuki, pisarzy, odkrywców, pionierów i bohaterów narodowych ilustrował narysowany przez młodzież i wierszem w różnorodnym wykonaniu.

Walkę o demokrację i wolność wskazywały takie momenty jak Konstytucja 3 Majowa, przysięga T. Kościuszki na Rynku Krakowskim, Pułaski pod Savannah, gen. J. Haller, Monte Cassino i "Szare Szeregi" w Powstaniu Warszawskim.

Zakończeniem widowiska był wiersz "Do młodych A. Asnyka, w którym poeta przekazuje wytyczne młodzieży: "Trzeba z żywymi napróżd iść, Po życie sięgać nowe! Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy, Choć macie sami doskonalsze wznieść!"

Kierownictwo szkoły jest wdzięczne wszystkim, którzy dali swój wkład w realizację naszej uroczystości—księdzu proboszczowi za Mszę św. i kazanie; p. R. Rygielowi za sprawne nauczanie pieśni; drh. T. Więckowi i jego zespołowi za piękne tańce polskie; Komendzie Harcerstwa Polskiego za sztandary; p. Bazylewskiej i p. Siemaszko za kostiumy, rodzicom za przygotowanie strojów. Panom — A. Chudzikowi, St. Momotowi, Niemirowi Tadeuszowi i Waldemarowi za dekoracje, oświetlenie i dźwięk, a W. Chodorowskiemu za współpracę w układzie i pomysłów reżyserię, dzieciom za wykonanie.

Gościom w osobach: drh J. Bazylewski i p. K. Więcek—harcerstwo, p. A. Kozłowski—Karpaczycy, pp. W. Barczyk—Zrzesz. Nauczycieli Polskich i pp. Siemaszko, oraz wszystkim rodzicom, że zechcieli nasz wspólny trud oglądać.

Zofia Ziolo

OKAZJA!

Inwentarzowa WYPRZEDAŻ!

TRYLOGIA HENRYKA SIENKIEWICZA—

* **Ogniem
i Mieczem**

* **Potop**

* **Pan
Wołodyjowski**

cztery książki
13cie tomów
płócienna oprawa

Kosztowała \$22.50

teraz \$10

plus \$1
Na Przesyłkę

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

(na C.O.D. nie wysyłamy)

Powtarzamy Wielkie Otwarcie 10% do 20% Zniżki na wielu artykułach od 17 czerwca do 1 lipca włącznie.

Wielki wybór kryształów, porcelany, "pewter", rzeźb z drzewa. Z Włoch grające pudelka. Bursztyny, chińska stolowa porcelana, oraz wiele cennych podarunków na każdą okazję. Złote łańcuszki, złote medaliki, złote monety, oraz złote pierścionki.

POLSKA FIRMA PATRIA STAMP & COIN CO.

Imports & Gifts Dept.

Narożnik Archer i Sacramento

4207 S. Sacramento

Tel. 247-5081

MÓWIMY PO POLSKU.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

"Fortress America"

Gdy w 1974 r. Louis Harris przeprowadzał badania opinii publicznej w sprawie nastawienia społeczeństwa wobec koncepcji t. zw. "Fortress America" (konceptcja ta wyraża w sposób skrajny ideę izolacjonizmu), wyniki tych badań wykazały, że 52 procent opowiada się za tą koncepcją, gdy 44 procent jest jej przeciwnych. Harris przeprowadził podobne badania ostatnio, a ich wyniki są wręcz zaskakujące. Nastroje bowiem w odniesieniu do koncepcji "Fortress America" uległy bardzo zasadniczej zmianie. Obecnie 51 procent badanych odrzuca tę koncepcję, gdy tylko 39 procent opowiada się za nią.

Taki wynik świadczy o olbrzymim przeobrażeniu w postawie społeczeństwa wobec zagadnień w światowej skali. Trzeba bowiem uświadomić sobie, że konceptcja "Fortress America" zakłada w swojej istocie zasadę, że Stany powinny jedynie dbać o budowanie własnej siły obronnej, a reszta świata niech zadba na własną rękę o swoje interesy w zakresie bezpieczeństwa.

Ale to zagadnienie było jednym z ujęć ostatnich badań Harris. Inne ujęcia również wykazały, że amerykański izolacjonizm skurczył się do prawie nic nie znaczących rozmiarów, gdyż dla przykładu badani bardzo silnie podkreślili, że Stany muszą odgrywać bardzo czynną rolę w polityce międzynarodowej, jak też muszą mieć poczucie odpowiedzialności za sytuację w skali światowej. Izolacjonizm głosi właśnie wręcz odwrotnie, a tymczasem aż 79 procent badanych odrzuca ujęcie izolacjonistyczne, a tylko 15 procent opowiedziało się za nim.

Interesujące są również dalsze ustalenia Harris Survey, oświetlające postawę Amerykanów w dziedzinie polityki międzynarodowej. Tak więc 64 procent do 19 procent przeciwnych

uznaje, że Stany powinny "popierać rządy socjalistyczne, które respektują podstawowe prawa polityczne swoich obywateli". Trzy lata temu badania wykazały, że 58 procent uznaje takie założenie.

Natomiast 62 procent do 14 sprzeciwia się, aby Washington udzielał poparcia "totalitarnym rządom", dochodzącym do władzy przez obalenie rządów demokratycznych.

W odniesieniu do zagadnienia współpracy amerykańsko-sowieckiej na rzecz zapobiegania konfliktom zbrojnym w świecie nastroje w społeczeństwie uległy zmianie w stosunku do nastrojów z 1974 r. Wówczas 73 procent do 16 uważało, że tego rodzaju współpraca jest potrzebna. Obecnie popiera taką współpracę 60 procent, a 25 procent jest jej przeciwnych.

Raport Harris podkreśla, że zapewne sowieckie poczynania polityczne na terenie Afryki spowodowały tę zmianę. Wpływ na pewno wywarły i zagadnienia wolności ludzkich, które wysunięte zostały tak silnie przez prez. Cartera, powodując jeśli nie konflikt, to przynajmniej silne zadrażnienie w stosunkach Amerykańsko-sowieckich.

Odczucie 44 procent badanych podkreśla, że "komuniści są dziś bardzo poważnym zagrożeniem dla Afryki", a do tego 41 procent jest zdania, że "jeśli więcej afrykańskich krajów zostanie opanowanych przez komunistów", będzie to "bardzo poważna strata dla Stanów Zjednoczonych". Mimo to 50 procent do 27 sprzeciwia się, aby "Stany udzielały gwarancji wojskowych krajom afrykańskim, zagrożonym niebezpieczeństwem uchwycenia w nich władzy przez komunistów". Jasne więc jest, że większość społeczeństwa nie chce zbrojnego wzmianiania się Stanów w sytuację na odległym kontynencie afrykańskim. Lekcja wojny w Wietnamie jest nadal w pamięci.

Jedyne Wyjście

Zajęcie pociągu i szkoły z 55 zakładnikami przez molukańskich terrorystów skończyło się po 20 dniach błyskawicznie przeprowadzoną operacją wojskową. W czasie operacji zginęło dwoje zakładników i sześciu terrorystów. Nie można więc mówić o triumfie, ale trzeba przyznać, że rząd holenderski nie miał innego wyjścia.

Spełnienie żądań terrorystów byłoby zachętą do nowych aktów terroru przeciw niewinnej ludności cywilnej. Ustalilo by się przekonanie, że terror jest skuteczną bronią przeciw rządowi i państwu. W tym wypadku terror został skierowany przeciw społeczeństwu, które przyjęło uchodźców ze swojej dawnej kolonii i nie może zmusić Indonezji by wycofała się z Moluków i przyznała wyspom niepodległość.

Pasowanie terrorystów, którzy opowalili szkołę z 105 dzieci i pociąg z 55 pasażerami, przez lunatyków z różnych "frontów wyzwolenia" kierowanych w większości wypadków przez komunistów, jest mydleniem oczu. Można by mówić o bohaterstwie, gdyby Molukańczycy walczyli z policją i wojskiem Indonezji we własnej ojczyźnie. Nie jest żadnym bohaterstwem lecz dowodem wyprania z ludzkich uczuć obsadzenie szkoły i pociągu z bezbron-

nymi dziećmi i pasażerami.

Mimo to, podobni im fantycy i "krwawiące serca" w środowiskach "liberalnych" krytykują rząd holenderski za "brutalną" akcję. Nie roniemy łez z powodu śmierci 6 zakładników w czasie operacji wojskowej. Byłaby ona triumfem, gdyby nie zginęło dwoje zakładników. Rząd decydując się na operację wojskową zwał sobie sprawę z ryzyka i przedsięwziął wszelkie możliwe środki ostrożności.

Logika krytyków rządu holenderskiego jest zdumiewająca. Zastosowanie siły wobec uzbrojonych po zęby terrorystów było "brutalnością", natomiast trzymanie zakładników, w tym przez tydzień także 105 dzieci przez terrorystów, grożących wystrzeleniem wszystkich, było zrozumiałym aktem "patriotów" walczących o wolność swego kraju. Jest to typowy przykład podwójnej moralności.

Po sobotniej akcji wojskowej w Holandii, Molukańczycy "wypowiedzieli wojnę" białym. Nie wiemy ilu wśród Molukańczyków jest fanatyków gotowych zginać niepotrzebnie. Ale rząd holenderski dał dowód, że nie ugnie się przed terrorem lecz silnie przeciwstawił się. Stanowisko to popiera większość narodu holenderskiego i rozsądnych ludzi w świecie.

Plaga Rozwodów

Raport agencji rządowej National Center for Health Statistics, istniejącej w ramach HEW (Department of Health, Education and Welfare) podaje niepokojące dane o pladze rozwodów w Stanach Zjednoczonych. W 1975 r. rata rozwodów osiągnęła rekordowy poziom w historii kraju, bo wyniosła 4.9 procent na każde 1,000 osób. Raport wyśnuwa przypuszczenie, że dane za 1976 r. wykażą dalszy wzrost rozwodów, przypuszczalnie do 5 procent.

Jeśli chodzi o dane z 1975 r. po raz pierwszy w historii kraju okazało się, że liczba rozwodów przekroczyła milion rocznie, bo wyniosła 1,036,000, co było wzrostem o 6 procent w stosunku do liczby rozwodów w 1974 r.

Patrząc na problem rozwodów ze stanowiska zdrowia społecznego należy brać pod uwagę, że rozwody, uderzając w podstawową komórkę społeczną w życiu ludzkim, wywierają zły wpływ na dzieci, jako ofiary konfliktów wśród rodziców. W latach 1971-75 corocznie ponad milion dzieci było związanych z załamywaniem się rodzin, co kończyło się rozwodami rodziców. Gdy zaś brać pod uwagę wszystkie osoby, których dotyczyły rozwody w 1975 r., to mężczyzn, kobiet i dzieci, dotkniętych tą plagą społeczną, było 3,195,000.

Z danych rządowego raportu wynika, że rata rozwodów w stanach południowo-zachodnich

wynosiła 6.5 procent, w stanach północnych i środkowych — 5.5 procent i w stanach północno-wschodnich — 3.1 procent na każde 1,000 mieszkańców.

Ponad 2 procent wszystkich kobiet zostało rozwiedzionych, a rata w tej sprawie wyrażała się 20.3 procent na każde 1,000 zamężnych kobiet.

W świetle tych danych występuje bardzo jasno niepokojące zjawisko osłabiania się życia rodzinnego w kraju. Wszystkie zainteresowane czynniki — społeczne, rządowe, religijne, które widzą niebezpieczeństwo w pladze rozwodów, powinny podjąć różnorakie zabiegi, aby zatać ten niepokojący proces rozlatywania się małżeństw.

To i Owo

Skutkiem skomplikowanych pokrewieństw między domami panującymi austriacki cesarz Franciszek Józef (1830-1916) był m.in. dziewięciokrotny król i osiemnastokrotny księciem.

W 1907 r. pisarz włoski Gabriel d'Annunzio dostał list od wielbicieli z Florencji, w którym figurowały liczby 14-64-68. Postawił na te liczby w loterii i wygrał na 42 tysiące lirów, sumę na owe czasy bardzo znaczną.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Kontrakt
Na Całe Życie

NOWY DZIENNIK.— Charakterystyczną cechą amerykańskiego prawa pracy jest to, że kładzie ono główny nacisk na umowy zbiorowe. Zazwyczaj dużo później zdobyte umowy zbiorowych sankcjonowane są przez ustawy, uchwalone przez Kongres lub sejmny stanowią.

I tak ilość wolnych dni od pracy (z wyjątkiem kilku świąt państwowych) ustalają umowy zbiorowe, a w braku ich — prawo zwyczajowe. Podobnie ma się sprawa z urlopami. A wreszcie — chociaż nie ma ustawowego powszechnego ubezpieczenia od choroby — wszyscy pracownicy wielkiego przemysłu i większość pracowników średniego przemysłu korzysta na mocy umów zbiorowych z bezpłatnej pomocy lekarskiej.

Od lat przygotowuje się w ten sposób wielka zmiana: krok po kroku zbliża się chwila, kiedy umowy zbiorowe zagwarantują pracownikom kontrakt na całe życie, względnie do czasu przejścia na emeryturę. Wynalazek sprowadza się do tego, że w razie zwolnienia z pracy pracownik ma zagwarantowany dochód na coraz dłuższe okresy czasu. Umowy takie istnieją od wielu lat w przemyśle samochodowym i hutnictwie stalowym. Umowa zawarta dwa tygodnie temu w Miami z przemysłem aluminiowym bije jednak wszystkie dotychczasowe rekordy.

Umowa podpisana ze Związkiem Hutników przez trzy największe firmy aluminiowe — Aluminum Company of America, Reynolds I Kaiser — zapewnia pracownikom zwolnionym z pracy dochód w wysokości 70 proc. ich zarobków brutto na okres od jednego do dwóch lat w zależności od ilości lat przepracowanych w przedsiębiorstwie.

Zaczynając od młodszych pracowników, tabela wygląda następująco: ci, którzy przepracowali od 2 lat do 10 lat, otrzymają w razie zwolnienia 70 proc. zarobków przez okres 12 miesięcy; ci, którzy przepracowali od 10 do 20 lat, otrzymają taki sam procent swych zarobków w ciągu 18 miesięcy i wreszcie po 20 latach pracy gwarancja przedłużona jest do dwóch lat. Podkreślamy, że bierze się pod uwagę pełne zarobki pracownika bez potrąceń, natomiast odlicza się zasiłki otrzymywane od urzędów bezrobotności. Może należałoby także dodać, że najniższy zarobek robotnika w trzech wymienionych przedsiębiorstwach wynosi ponad sześć i pół dolara, najwyższy dziewięć dolarów za godzinę.

Ale liczby te nie odzwierciedlają w pełni dokonujących się zmian. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę, że z chwilą powstania wakansów ci, którzy zostali zwolnieni ostatni, muszą być przyjęci pierwsi, aż do całkowitego wyczerpania listy wszystkich zwolnionych. Po drugie, bezrobocie w przemyśle aluminiowym należy raczej do rzadkości i nie ma podstaw przypuszczać, że sytuacja ta ulegnie zmianie w przyszłości. W tych warunkach stałe zwiększanie okresów gwarantowanych dochodów (taka jest fachowa nazwa tej sytuacji) równa się w praktyce zawieraniu kontraktu prawie na całe życie.

W dodatku wszystkie przytoczone ulepszenia umowy zbiorowej zostały osiągnięte w tym wypadku bez strajku. Związek Hutników przyjął bowiem od pewnego czasu zasadę, że nie uzgodnione postulaty poddawane są arbitrażowi, którego orzeczenie jest wiążące dla obu stron. Niewątpliwie powstaje coś nowego, — jakiś odmienny sposób regulowania sporów między pracownikami i pracodawcami — w amerykańskim świecie pracy. Co nie mniej ważne, powstaje na tle dobrowolnie zawieranych umów zbiorowych bez ingerencji czynników rządowych. Nawet bez protekcji ustaw państwowych.

Sen. Kennedy

Znaczną część Kongresu jest oburzona na sen. Edwarda Kennedy (D. z Mass.), który "ciężką ręką" usiłuje uzyskać nadzór na kongresowym biurze "Technology Assessment." Wielu członków Kongresu uważa, że biuro zajmujące się badaniami naukowymi powinno pozostać ponadpartijnymi (jak dotychczas).

"Są Prawa Wolności Ludzkiego
Ducha, Które Nie Mogą Być Pod
Żadnymi Pozorami Gwałcone" . . .

W czasie uroczystości poświęcenia nowego kościoła w Nowej Hucie koło Krakowa (15 maja rb.) kazanie wygłosił Arcybiskup Metropolita Krakowski, ks. Kardynał Karol Wojtyła. Z kazania tego podajemy obszernie fragmenty.

"Oto bowiem wówczas, kiedy tworzone było nowe miasto, ten nowy, wspinały warsztat przemysłu, myślenie, że prawa ekonomiczne, prawa konsumpcji, a przed tym produkcji — produkcji i konsumpcji — określają bez reszty dzieje człowieka, odpowiadają wszystkim jego potrzebom.

I kiedy tak myślimy, kiedy w imię tych założeń budowano Nową Hutę z myślą, że będzie to miasto bez Boga, bez świątyni, wówczas Chrystus przyszedł tutaj wraz z ludźmi, którzy stawiali przy tym wielkim warsztacie, i ich ustami wypowiedział zasadniczą prawdę o człowieku.

Człowieka, jego dziejów, nie da się wyliczyć wedle zasad ekonomicznych tylko, wedle najściślejszych nawet reguł produkcji i konsumpcji. Człowiek jest większy! Jest obrazem i podobieństwem Boga samego!

Tę prawdę, którą nosił w swoich sercach, Lud Boży Nowej Huty wypowiedział tutaj przed laty, domagając się budowy kościoła. Kościół bowiem wyraża tę właśnie prawdę o człowieku. Ludzie, którzy domagali się budowy kościoła w Nowej Hucie, którzy o to zabiegali, którzy za to cierpieli, czerpali swoje przeświadczenie, światło swoich poczyńań, od Chrystusa. . . .

. . . I dlatego też budowa kościoła w Nowej Hucie-Bieńczykach stała się jakimś wydarzeniem historycznym. Śluszenie uczestniczą dzisiaj w niej przedstawiciele Kościoła, społeczeństwa, innych Kościołów i innych społeczności, ponieważ ten historyczny fakt, ten historyczny przełom, który się tutaj dokonał, zasługuje na to. Ma on znaczenie dla człowieka naszych czasów. Ma on znaczenie dla Polaka naszej epoki nie tylko w Nowej Hucie, nie tylko w Krakowie, ale w całej naszej Ojczyźnie. . . .

Wszystkie prawa człowieka, wszystko co mówi o jego prawdziwej godności, o jego powołaniu i wielkości — wszystko to bierze swój początek z Ewangelii Jezusa Chrystusa. Stamtąd wiemy z mocą przekonującą, że człowiek ma prawo do życia i że nie można mu tego życia odbierać ani przed urodzeniem, ani po urodzeniu.

Stamtąd wiemy, że człowiek ma nie tylko prawo do pracy, ale i prawo do pracy, do utrzymania, że musi być sprawiedliwość społeczna, że musi być wraz ze sprawiedliwością miłość społeczna; stamtąd wiemy od Tego,

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Dziwna Odezwa

31 maja b.r. Dziennik Związkowy opublikował podpisaną przez kilka osób "Odezwę działaczy Kół Niepodległościowych w Chicago."

Jest ona długa, bo omawia znane ogółowi już z prasy wydarzenia w Polsce. Jest ona dla mnie dziwna dlatego, że wywołuje wrażenie jakoby dotychczas nie było bądź że strony polskiej emigracji politycznej, bądź zorganizowanej Polonii w jej Kongresie na rzecz zniewolonego narodu polskiego niczego, coby zasługiwało na uwagę.

Nie można i nie wolno pomijać, a co więcej odgraczać się od tego, co Polonia Amerykańska jak i emigracja powojenna robiła i robi dla sprawy polskiej od dziesiątków lat. Jest to i krzywdzące i szkodliwe. Odezwa podpisanych pod nią osób wzywa do czynnego włączenia się do walki, "która w każdej chwili może dla narodu polskiego w kraju okazać się rozstrzygającą o jego dalszym bycie państwowym."

Czyżby to miało oznaczać opowiadanie się za być lub nie być? Za możliwością już nie klęski, ale katastrofy? Odezwa, powołując się na Problematykę Polskiego Porozumienia Niepodległościowego, sugeruje niejako podporządkowanie się programowi w niej zawartemu.

Bez względu czy ten program był redagowany w Kraju, czy też gdzieś indziej, jest on wytworem myśli marksistowskiej. Wymieszane są w nim słuszne idee wolności z wielu bardzo wielu oświadczeniami nie do przyję-

Który powiedział: "Przykazanie nowe wam zostawiam, abyście się wzajemnie miłowali."

I stamtąd też wiemy, że nawet nie tylko samo prawo pracy i prawo płacy wystarcza człowiekowi, ale że są głębsze prawa ludzkiego ducha, które nie mogą być gwałcone! Są prawa wolności ludzkiego ducha, wolności ludzkiego sumienia, wolności przekonań, wolności religii, które nie mogą być pod żadnymi pozorami gwałcone i ograniczane! . . .

. . . Pozwólcie, że zwracając myśl i serca do wszystkich, którzy ten kościół budowali — i jako specjaliści, i jako pracownicy, i jako parafianie, i jako goście z różnych stron świata, z różnych wyznań chrześcijańskich z różnych krajów Europy — o co troszczył się Wasz zapobiegliwy Proboszcz, . . . pozwólcie, że do tych wszystkich dołączę na pierwszym miejscu imiona i nazwiska tych, którzy za ten kościół cierpieli. A wiemy, że taki był początek jego budowy.

Są jeszcze wśród nas ci, którzy, zanim kościół zbudowano z kamienia, żelbetu czy cegły, zaczęli go budować ze swojego cierpienia. Do nich zwracam się z największym szacunkiem. My chrześcijanie, nauczeni przez Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza, Wielkiego Proroka, wiemy, na czym polega twórcza wartość takiego cierpienia.

Ale jako obywatele chcemy jeszcze teraz, po tych prawie 20 latach, jeszcze raz zapytać: czy trzeba było tak? Czy nie można było — nadal czy nie można — do budowy tak bardzo potrzebnych w Polsce domów Bożych iść inną drogą? Czy trzeba było w dziejach tego trzynastolecia aż tak bolesnego przełomu?!

Nie wiem, co na to odpowiedzą ci, którzy mają pierwszą odpowiedzialność za poszanowanie praw obywatelskich. Ale wiem, że my ludzie wierzący, świeccy, zakonni, kapłani i biskupi, kierując się światłem Ewangelii, widzimy w tym cierpieniu fundament świątyni Tysiąclecia Chrztu w Nowej Hucie.

Jednakże jako obywatele jeszcze raz tu na tym miejscu prosimy, ażeby doświadczenie z przeszłości prawowicie skutkowało na przyszłość. Mówię to również jako biskup Kościoła Krakowskiego i biskup królewskiego Krakowa, który widzi, jak i na ilu miejscach powtarza się historia Nowej Huty; jak i na ilu miejscach ludzie stoją pod gołym niebem i latami czekają na zezwolenie.

Niech w naszej Ojczyźnie, która ma chrześcijańską i humanitarną przeszłość, te dwa prądkie — światło Ewangelii i poszanowanie praw człowieka — na przyszłość lepiej się z sobą spotykają i zespalają."

cia. Podporządkowanie się takiemu programowi, bo o to najwięcej, jak wynika z treści odezwy, autorem, czy autorowi jej chodziło, oznaczałoby podporządkowanie się programowi marksizmu wszelkich odcieni, a nie walce o niezależny byt państwowy Polski.

Co bowiem może oznaczać takie choćby w nim zawarte zdania: "Państwo to koniunktura polityczna. Ojczyzna to niepodległość." Czy można myśleć o niepodległości bez państwa?

Słuszny i konieczny jest mocne dopominanie się respektowania praw ludzkich, wołanie głosem powszechnym o wolność do niezawisłego bytu państwowego Polski.

Odezwa nawołuje do jedności i polączenia wysiłków dla dobra sprawy. Jedność sama w sobie nie oznacza ani kierunku ani słuszności działania. Dziś bardziej, niż kiedykolwiek, chodzi o rozumne i ofiarne działanie, o należytą przemysłową formę działania, niż samo emocjonowanie się chwilą bieżącą.

Samo wołanie, że jesteśmy za niepodległością nie otwiera jej jeszcze wrót.

Poza tym odezwy to sprawa działaczy o najwyższym autorytecie w społeczeństwie.

Bronisław Sygut

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.



DZIAŁ KOBIET



Suknia z wzorzystej organdy, pastelowe kwiaty na czarnym lub granatowym tle.

Plusy i Minusy Opalania Sie

Jeżeli się korzysta ze słońca w miarę i rozsądnie — założywszy, że się nie ma choroby lub dolegliwości skóry, którym słońce wręcz szkodzi — słońce jest dobroczynne. Przy wielu chorobach jest ono wskazane, jest dobre także przy niektórych schorzeniach skóry, jak np. trądzik, tak nagminny u młodych.

Dobroczynny wpływ opalania odczuwa się dopiero, kiedy opalenizna schodzi, co innymi słowy znaczy, że słońce jest dobroczynne tylko dla tych, którzy potrafią się opalać.

Ostrożnie!

Słońce może jednak również być zdrajca. Najczęstszym skutkiem nierozumnego korzystania ze słońca jest porażenie. Zeby go dostać, wystarczy nagle wystawić skórę na godzinne działanie południowego słońca.

Porażenie bywa różnego stopnia, od zbyt gwałtownego łuszczenia się skóry do silnego oparzenia. Jeden z moich przyjaciół, wygłodzony ciepła i słońca, pierwszego dnia wakacji nad morzem wystawił swoje nieprzywykłe nawet do powietrza ciało na kilkugodzinne działanie słońca. Pod koniec tego seansu miał skórę nieco zaczerwienioną i nic ponadto. Ale wieczorem skóra już się na nim paliła, a następnego ranka — mimo przedsięwziętych środków zaradczych — dosłownie nie

Rady Praktyczne

Pranie Rękawiczek

Włożyć rękawiczki na ręce, zapiać i umoczyć w benzynie nałanej na miednicę, zacierając ręce, aby rękawiczki całe się zamoczyły. Po paru minutach wycierać ręce w stare płótno tak długo, dopóki rękawiczki zupełnie nie przeschną. Tym sposobem można prać rękawiczki jasne i ciemne. Można także prać nie kładąc ich na ręce.

Czyszczenie Luster

Należy się wystrzegać aby lustra nie stawiać na działanie promieni słonecznych, bo przez roztopienie się żywego srebra dostają skaz i plam. Najlepiej jest czyścić lustra w czystym spirytusie, maczając w nim flanelę i wycierając nią do sucha lustra.

Odświeżanie Aksamitu

Trzymać sztywno aksamit nad gotującą się wodą, a gdy dostatecznie przejdzie parą, przeciągać po lewej stronie gorącym żelazkiem.

Jeżeli gotując zielone jarzyny, pragniemy aby zachowały one świeży kolor — musimy je gotować na niezbyt dużym ogniu bez przykrycia. Natomiast selery, szparagi, kalafiory zachowują jasną barwę gotowane pod przykryciem. Bez przykrycia — czernieją.

Wystąpienie Cenzora Czaplickiego Przed Komisją Szkolną ZNP

Cenzor Hilary Czaplicki mówił o trudnej sytuacji Kolegium Związkowego, roli jaką ta uczelnia spełnia w środowisku polonijnym oraz naszym zobowiązaniu moralnym w zakresie popierania tej instytucji kształcenia, na zebraniu Komisji Szkolnej ZNP, dn. 3 czerwca w Chicago. Z racji piastowania urzędu cenzora ZNP, H. Czaplicki jest przewodniczącym Komisji.

Poniżej cytujemy pełny tekst, w jęz. angielskim, wystąpienia cenzora Czaplickiego.

• • •

Sixty five years ago, our forefathers created a dream; an idealistic endeavor that was on the mind of every Pole living in America at that time. The utopian idea was the founding of Alliance College. The purpose: — to educate the children of members of the Polish National Alliance and children of other Polish families. That purpose still holds true today.

I could have come here today, to this historic gathering, and painted a superb picture. I'm an expert at that because using words in Madison Avenue style, to create the idea of great success and what a great job is being done, that's my line. But, being a fraternalist, I would be committing a serious breach of fraternal oath if I were less than honest with this body. We must all face the truth. That is why I am telling it like it is.

An educated man may be one who becomes knowledgeable from books; but a person becomes learned beyond college degrees when he recognizes that ultimate achievement does not come from text. It evolves from hard work and common truth that may some day turn into humbleness and humility.

Alliance College is in the most critical period of its life. Its main problems are money and lack of students.

Founded in 1912, it opened as a trade school for boys; eventually it became a junior college, then a four-year college. It burned to the ground in 1931 — yet it rose from those ashes in even more dynamic fashion through the aid of the Polish National Alliance and contributions of its members and friends in days when money was extremely tight and, certainly, not a prime source among modest living Poles. However, in later years of success, the quest for success and praise overshadowed the recognition of the ultimate. Some were blinded by success and praise to a point where they could not plan for future realities. The problems we face today aren't new to us. These problems were already permeating the air in the late 1960's. Predictions and forecasts in higher education circles were projecting that college enrollment across the country would face a serious decline during the 1970's.

The present picture is no better. The projections are that enrollment in colleges and universities during the 1980's will probably be more serious. College enrollment problems are not Alliance's alone. It is a national problem. Good enrollment means tuitions and other funds to operate the college. It reduces the college's operational debt. Fund raising is also becoming a major problem for small colleges, and even some larger universities. The money sources are drying up.

Let's take a brief look at Alliance's past efforts of expansion. The PNA leadership went to the Federal Government for grants and mortgage loans to build a science building, two new dormitories, and a new student union building. This has cost us \$34,000 annually in principal and interest rate.

We went to the Federal Government for Title Three Grants, amounting to some \$125,000 annually to improve educational facilities. That money is getting more difficult to obtain. We literally sweat it out each year.

As to closure of small colleges, there have been nearly 170 in the past several years. The problem? No students. No funds.

We have another accreditation visit coming up in 1978; we must overcome these two problems if Alliance College is going to survive.

Let us not turn our backs on other points of reality.

Alliance College has been fortunate to have its own Godfather — the Polish National Alliance. The PNA has weened the school financially and spiritually for 65 years.

There are vicious critics who say the PNA hasn't done enough. There are undercurrent barbs that the present Administration wants to close the college. Let's clear this point now.

It's untrue. No part of this administration desires closing the college. It will close itself by attrition unless the PNA Lodges and members act more vigorously in support of the school.

The loss of Alliance College or any other PNA institution would be a serious blow to the PNA and the entire community. It would be a loss in many ways. An embarrassment; a difficult burden to carry. A matter of conscience.

To date, during this crisis, the PNA has advanced the college monthly subsidies for June, July and August. They granted the college \$50,000 on account of a contemplated mortgage. The funds raised on the insurance programs also have been given to the college, and the money collected by the President in his travels has been forwarded to us.

Besides this generosity, the college will need \$600,000 in new money to survive — by June 30, 1978.

The College, the Board of Trustees and I appreciate the excellent assistance provided by the President, the Executive Committee and the Board of Directors. Their help has continually saved Alliance College.

I want to recognize the hard work of the school commissioners in behalf of the college. But the job of supporting the college with student recruitment and funds is not theirs alone. The majority of our own PNA lodges have failed, by not sending their sons and daughters to the college in greater numbers. It's everybody's responsibility to participate. The support of other Polonia elements has been much less than desired. We cannot depend on great support there.

The time has come to face the facts and make one last concerted effort to save the college. All that has been done in PNA Districts is appreciated. But the effort now must be much greater. Past endeavors have fallen far short of the goal.

How do we raise the funds? By getting the entire PNA membership involved. We must have \$600,000 by June 30, 1978. The figure of 342 delegates to our last Convention has been used as a base to establish quotas. These delegates are representative of the entire PNA membership.

The prorata share for each delegate representation is \$1,755.00. Based on this, I have established a schedule that is attached to this report on a six month and 12 month basis. I would appreciate it if each District would firmly conduct a campaign to meet these goals.

I ask permission to sell all unused buildings which belong to Alliance College, including the Tech Institute, woods across the road from the soccer field, 2 lots located below the campus in Cambridge Springs.

I would like to recommend to the School Commission to give a directive to the Board of Trustees to make applications to the Polish National Alliance and authorize the officers to execute any and all documents on a new mortgage. The present mortgages that are held by the Polish National Alliance amount to \$875,000 and my recommendation is to increase that to \$1,000,000 even. This move would give the college an additional cash of \$125,000 for payment of its bills.

Because this monumental task requires everyone's help, to save the college, I am requesting the following:

— The Alumni to increase their donations for the next year to the sum of \$25,000 and to make a concerted effort to enroll at least 50 additional students to the college.

— The faculty to extend their cooperation and understanding of the college's precarious position, because that is very important, and in addition, ask them to help the Admissions Department to enroll more students in our institution.

— The students. Their sincere understanding and cooperation and to see whether or not they have any friends that could be invited to enroll in the college.

— Trustees, present and past, officers and past officers, to help Commissioners in the District they reside, to raise funds to meet the assigned quotas.

— To the entire Membership. I am appealing to all to send their sons and daughters to our College; Their taking advantage of Alliance's programs would help solve the enrollment problem.

The need for money in relationship to scholarship funds. The college has numerous funds in scholarship ac-

First Place Teams In Council 123 PNA Bowling



Members of the first place team in the Council 123 PNA Ladies Bowling League—B&M Construction, left to right are: J. Karnia, F. Crowley, U. Młodzinski, PNA Director Florence Wiatrowski, M. McGrath, Captain, J. Turnbough and G. Kubicki.



Mad Dogs placed first in the Council 123 PNA Men's Bowling Teams. Pictured left to right are: J. Mol, M. Zalewski, G. Vobrovcek, Captain, PNA Director Florence Wiatrowski, F. Segreti, J. Segreti and B. Balandis.

Sign Up Now For Summer Basketball

The Chicago Park District is sponsoring summer outdoor basketball leagues at more than 60 locations as part of Mayor Bilandic's Neighborhood Summer Program.

Boys 18 years of age and younger should contact their local parks before June 27. Boys 15 and younger will play in the Junior Division and the 16-18-year-olds will compete in the Intermediate Division. A few parks will have adult leagues for players 19 years of age and older.

Local play will continue through the end of July. Area playoffs will begin the first week in August, the semi-finals will be held the second week in August and the city-wide championships will be held on Aug. 14.

For further information contact the following basketball chairman closest to your home:

James Albritton, Avalon Park, 1215 E. 83rd St., 734-8139.

Lou Rogers, Foster Park, 1440 W. 84th St., 723-7215.

James Melton, Washington Park, 5531 S. King Dr., 684-6530.

John Freely, Strohecker Park, 4347 W. 54th St., 767-1933.

Egzotyczny Okaz Grzyba

Mieszkaniec Koszalina E. Lipka znalazł w okolicy wsi Łubowo koło Szczecina grzyba olbrzymia. Średnica kapelusza ma 55 cm, a waga ponad 2,5 kg. Grzyb nie należy do żadnego, ze znanych w Polsce gatunków. Specjaliści z Instytutu Biologii Lasu przypuszczają, że grzyb-olbrzym pochodzi z krajów azjatyckich.

counts that are restricted. We cannot use this money to operate the school. It is only for scholarships. This money is laying dormant in many accounts. It brings only a small yield and serves no purpose because of the restrictions. I am urging the Councils and Lodges that have restricted scholarship money to release these funds so that they can be used in the college general fund to operate the institution. This is a vital step if the college is going to be saved.

All these recommendations are vital. The meeting of quotas should have top priority in every District. This is the zero hour as far as Alliance College is concerned. It can be done if everyone cooperates and does their share.

Alliance College is 65 years old this year. That's too young to retire. Let's give her a birthday by meeting the assigned goals. Thank you for your patience and attentiveness.

1,755 per each delegate

DISTRICTS		TOTAL	DEC. 77	JUNE 30
I	20	35,100	17,550	17,550
II	16	28,080	14,040	14,040
III	21	36,855	18,427	18,428
IV	24	42,120	21,060	21,060
V	16	28,080	14,040	14,040
VI	26	45,630	22,815	22,815
VII	18	31,590	15,795	15,795
VIII	34	59,460	29,730	29,730
IX	23	40,365	21,181	20,182
X	30	52,650	26,325	26,325
XI	12	21,060	10,530	10,530
XII	38	66,690	33,345	33,345
XIII	32	56,160	28,080	28,080
XIV	15	26,325	13,162	13,163
XV	11	19,305	9,653	9,652
XVI	6	10,530	5,265	5,265
	342	600,000	300,000	300,000



WATYKAN. — Papież Paweł VI mianował arcybiskupa Giovanni Benelli (na zdjęciu z r. 1976) Arcybiskupem Florencji. Pośnięcie wydaje się oznaczać, że chce ażeby Benelli został następnym papieżem. (UPI)

25-Lecie Pracy Siostr Zmartwychwstanek

Założone w latach 1882-1891 Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstanek obchodzi w bieżącym roku ćwierćwiecze swojej pracy wśród Polonii w Australii.

Przybycie sióstr na kontynent australijski wiązało się bezpośrednio z trudną sytuacją Polaków, którzy po II wojnie światowej znaleźli się w tym rejonie świata. Najwięcej z

Pierwszy "Hilton" Za Żelazną Kurtyną

Stolica Węgier, Budapeszt, dorobiła się jako pierwsza wśród miast komunistycznego bloku luksusowego hotelu "Hilton", jak ongiś jako pierwsza uruchomiła podziemne metro.

Hotel ten, mający 323 łóżka, ale z dużym luksusem urządzony, może w myśl umowy między koncernem hiltonowskim a państwowym przedsiębiorstwem węgierskim "Danubius-Spa" tak długo używać nazwy "Hilton" jak długo zachowa godny Hiltona poziom.

Zbudowano go i wyposażono nie małym kosztem, bo równowartością 146 milionów marek niemieckich, pokrytym w 1/2 części ze źródeł węgierskich. Ma przyciągnąć turystów amerykańskich, a tym samym tak bardzo potrzebne dolary.

Wobec rosnącej atrakcyjności Budapesztu inwestycja ta prawdopodobnie się opłaci, choć od 7 lat istnieje już inny luksusowy duży hotel "Intercontinental" i miasto jest lepiej wyposażone w hotele niż Warszawa.

Noc Świętojańska w Doylestown, Pa.

Tradycyjne obchody Nocy Świętojańskiej odbędą się w sobotę, 25-go czerwca w Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown, Pennsylvania. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Program zawiera: 1-godzinny program muzyczny wskrzyszający dawne tradycje żałobów w czasie tej najkrótszej nocy w roku, występy akordeonisty Stasia Szczesniska, tańce ludowe grupy tanecznej ze szkoły polskiej Adama Mickiewicza w Pileldelfii i Chóru Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Od godz. 8:30 do 1:00 do tańca grać będzie Continental Dance Orchestra Joe Wiśniewskiego.

Wstęp \$2.50 od osoby. Po dodatkowe informacje dzwonić: (215) 345-0600 — do Mariana Oziminy.

Konferencja OAS Na Grenadzie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

skutowała z szefami tamtejszych rządów na temat kwestii praw ludzkich.

Vance ma zaaranżowanych szereg prywatnych spotkań z ministrami poszczególnych krajów, aby móc bliżej wyjaśnić stanowisko prezydenta Cartera i amerykańskiego rządu w powyższej kontrowersji humanitarnej.

W 10 państwach członkowskich OAS u steru rządu znajdują się junty wojskowe, które opanowały władzę drogą zamachu stanu. Wypowiedzi prezydenta Cartera o konieczności poszanowania praw obywatelskich na całym świecie wywołały nie tylko konsternację wśród niektórych z tych krajów, lecz także erozję w stosunkach dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi.

Stany Zjednoczone zdecydowały ograniczyć swoją rolę w ramach OAS. Vance ma przedstawić propozycję aby udział USA w budżecie organizacji został zredukowany z 66% do 49%; dotychczas St. Zjednoczone płaciły rocznie \$65 milionów na Organizację Państw Amerykańskich. Redukcja ta ma na celu nie tyle oszczędności finansowe, co stworzenie możliwości innym krajom OAS do bardziej aktywnego działania w organizacji.

W odpowiedzi na zarzuty, m.in. ze strony Kuby, że OAS jest neokolonialnym biurem Stanów Zjednoczonych, rząd amerykański wystąpił z propozycją przeniesienia biur organizacji z Washingtonu do San Juan

Nowe Rozruchy Rasowe w RAP

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

samym mieście, w biały dzień, trzech murzyńskich terrorystów, uzbrojonych w pistolety maszynowe sowieckiej produkcji, dokonało napadu na magazyn sklepu departamentowego John Orrsa.

Napastnicy zaskoczyli czterech biłych pracowników magazynu, pijących spokojnie herbatę w czasie przerwy popołudniowej. Od kul terrorystów zginął na miejscu jeden pracownik, drugi zmarł w szpitalu w godzinę później, trzeci przeżywa w szpitalu w stanie krytycznym.

Czwarty pracownik, 65-letni emeryt, wykorzystał fakt, że jednemu z napastników zacięła się broń, sięg-

nał po drąg i powalił go zrycznym ciosem. Napastnik ten, i drugi terrorysta, zostali aresztowani. Trzeci zdołał zbiec, ale policja jest już na jego tropie.

Władze Republiki Afryki Południowej przewidywały, że rocznica zeszłorocznych zaburzeń "została uczczona" nowymi ruchami i przygotowały się na wszelką ewentualność. Wszystkie drogi wiodące do Soweto zostały zablokowane, oddziały policyjne i wojskowe wysłane w tłumieniu rozruchów, postawione zostały w stan pogotowia.

Minister policji Jimmy Kruger ostrzegł społeczeństwo, że należy spojrzeć w twarz rzeczywistości i spodziewać się nasilenia działań partyzantów miejskich, a więc terroru w miastach, ale dodał pocieszająco, że "policja w pełni panuje nad sytuacją... wobec czego nie ma powodu do obaw".

Kruger powiedział w Parlamencie, że terroryści wyszkoleni zostali w Luandzie, stolicy Angoli, i przerwuceni do RAP via Mozambik.

Dziennik johannesburski "Beels" twierdzi, że szkolenie terrorystów murzyńskich prowadzone jest przez sowieckich i kubańskich instruktorów.

"Dwuzawodowcy"

W Rolnictwie w PRL
Tzw. "dwuzawodowcy" prowadzą w Polsce 35% ogółu indywidualnych gospodarstw rolnych. Co piąte gospodarstwo rolne do 2 ha jest prowadzone przez rolników w podeszłym wieku. Zaś w 80 proc. gospodarstw do 2 ha gospodarują wyłącznie kobiety. Są to dane z prasy reżymowej.

Z Pogrzebu Śp. Stan. Wachowskiego Prezesa Midwest Savings & Loan

Dnia 4-go czerwca odbył się w Chicago pogrzeb śp. Stanisława A. Wachowskiego, znanego bankiera i finansisty, prezesa i kierownika Midwest Savings and Loan Assn., pnr. 3030 W. Cermak Rd., założonej przez jego ojca, śp. Alberta Wachowskiego.

Rodzice śp. Stanisława, Albert oraz Konstancja z domu Korzeniowska, dawno już nie żyją. Stanisław był nadto prezesem Stow. Pol. Am. Ligi Spółek Pożyczkowych, komendantem Mt. Vernon Post nr. 2796 V.F.W. i członkiem Catholic War Veterans Sw. Kazimierza Post nr. 1399.

Śp. Stanisław Wachowski pochodził z licznej rodziny, miał 4 braci i 4 siostry; z braci adw. Leon Wachowski zmarł w 1966 roku, żyją Kazimierz, specjalista w dziedzinie prawa i adwokat Eugeniusz Wachowski były sędzią sądu Okręgowego obecnie na emeryturze od 1.1.1977, czwarty brat Teodor jest kierownikiem

w Kostaryce. Większość delegacji OAS nie chciała jednak przystać na tę zmianę.

Obserwatorzy polityczni, utrzymują, iż niewątpliwie na bieżącej konferencji będą poruszone takie zagadnienia jak Kanał Panamski czy poprawa stosunków z Kuba, główny nacisk jednakże będzie położony na prawa humanitarne.

Sześć krajów — Jamajka, Kostaryka, Ekwador, Peru, Kolumbia i Wenezuela — oświadczyło Rosalynn Carter w czasie jej podróży dyplomatycznej, iż są one gotowe do debat w powyższej sprawie na konferencji w Grand Anse.

Brazylia, i przynajmniej 10 innych państw członkowskich, upiera się, iż zagadnienie poszanowania praw ludzkich nie może być dyskutowane w oderwaniu od spraw terroryzmu i lewicowej subwersji. Walka z terrorem cywilnym zmusza bowiem te rządy do zawieszenia wielu, zasadniczych praw obywatelskich.

Czy Dojdzie Do Konfrontacji W Belgradzie?

Belgrad. (UPI)—Jutro rozpocznie się w Belgradzie konferencja 35 państw, które podpisały Umowę w Helsinkach, poświęconą wstępnemu oszacowaniu realizowania postanowień tej Umowy.

Gospodarze jugosłowiańscy obawiają się, że w czasie konferencji może dojść do najgorszego, a mianowicie do konfrontacji na pełną skalę Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego w sprawie praw ludzkich, ze szczególnym naciskiem zabezpieczonych w Helsinkach.

Optymiści wyrażają nadzieję, że uczestnicy konferencji belgradzkiej ograniczą się do spraw proceduralnych i uniknąć będą starć polemicznych. Zadaniem konferencji jest uzgodnienie porządku dziennego i terminu jesiennej sesji na najwyższym szczeblu, która zajmie się w szczegółach ocenieniem wyników porozumienia zawartego w Helsinkach.

W ub. tygodniu propaganda sowiecka przypuściła ostry atak na Prezydenta Cartera za jego stosunek do zagadnienia praw ludzkich.

"Sądziłmy, że Umowa z Helsinek zakończy zimną wojnę, ale teraz wygląda na to, że rozpoczęła się nowa zimna wojna"—powiedział prywatnie dyplomata sowiecki w Genewie.

Dyplomaci zachodni zapowiadają, że zajmą w Belgradzie postawę "zdecydowaną ale opanowaną".

Strona sowiecka, która przez 20 lat domagała się zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy oraz dalszych, będących tej głównej konferencji uzupełnieniem, obecnie niechętnie szykuje się do spotkania w Belgradzie.

Klauzule praw ludzkich, zawarte w Umowie Helsińskiej, obejmują m.in. poszerzenie swobody w ruchu poprzez granice, dopuszczanie do sprzedaży dzienników i tygodników, łącznie rodzin oraz zmniejszenie zagłuszania audycji radiowych.

wydz. radiologii w szpitalu Memorial w Aurora.

Z czterech sióstr Stanisława trzy nie żyją, żyje tylko jedna Gertruda Spinder, która mieszka w N. Yorku.

Msza św. żałobna za duszę śp. Stanisława odprawiona została w kościele św. Kazimierza. Celebrował ją ks. prał. T. Kaczorowski, proboszcz, w asyście ks. N. Czajki, wikarego z tej parafii. Pieśni żałobne wykonał organista J. Bettelewski.

Kazanie wygłosił ks. prałat T. Kaczorowski, podnosząc zasługi Zmarłego. W pogrzebie wzięły udział setki osób, znajomych i przyjaciół. Ostatnie modły nad mogiłą odmówił ks. Norman Czajka. Zwłoki spoczęły na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

200-Lecie Przyjazdu K. Pułaskiego Do Ameryki

Będzie Uroczyste Obchodzone w Stanie Georgia

Z inicjatywy preza KPA, A. A. Mazewskiego, pod egidą Kongresu Polonii Amerykańskiej prowadzone są przygotowania do obchodów 200-letniej rocznicy przybycia do Ameryki Kazimierza Pułaskiego.

Centrum uroczystości będzie Savannah, Georgia, termin 23-24 lipca według oświadczenia przewodniczącego dr Różański — i jak głosi historia z pokładu jednostki WASP złożono jego zwłoki do morza przy brzegach Georgii. Wdzięczni Amerykanie nazwali wiele miejsc ku świetlanej pamięci imieniem Pułaskiego. "Jak gdyby dla poświadczenia tej wypowiedzi Mayor miasta Savannah, John P. Rousakis, napisał do przewodniczącego komitetu: "Jesteśmy bardzo zadowoleni, że reprezentanci Polonii Amerykańskiej spotkają się w Savannah, by uczcić 200-ną rocznicę przybycia generała Pułaskiego do Ameryki. Jest on jednym z naszych wielkich bohaterów i Savannah czci jego pamięć nazywając jego imieniem szkołę, fortecę, park i wystawiliśmy piękny pomnik."

Przewodniczący dr Różański oznajmił, że w sprawie hotelu i programu, jaki odbędzie się w Savannah zainteresowani powinni skontaktować się z dr Włodzimierzem Sikorą, 1212 N. Ashland Avenue, Chicago, Ill. 60622. Telefon: (312) 384-4545. Wszystkie stanowe Wydziały K.P.A., polonijne grupy i organizacje, lub osoby prywatne proszone są kierować zgłoszenia przed 20-tym czerwca, aby można było przygotować rezerwacje na dwudniowe obchody.

Program przewiduje zwiedzenie miejsc związanych z pamięcią Pułaskiego, wycieczkę po historycznych

Stosunki NRD — Chile

Prasa krajów komunistycznych nieustannie atakuje reżym chilijskiego prezydenta Pinochet, ale państwa Europy wschodniej wzmagają handel z Chile. Przewodzą w tym Niemcy Wschodnie.

W Berlinie wschodnim mieszka stale kilku czołowych chilijskich opozycjonistów lewicowych. W lutym całe Północne NRD z Erichem Honneckerem na czele zgłaszało wsparcie przybycie dla przywódcy komunistów chilijskich Luis Corvalana, który został wymieniony na opozycjonistę sowieckiego Władimira Bukowskiego. Emigranci chilijscy mają luksusowe biuro w Berlinie wschodnim.

Wszystko to nie przeszkodziło władzom NRD na wysłanie misji handlowej do Santiago, która ofiarowała reżymowi prez. Pinochet 15 milionów dolarów kredytów na zakup towarów wschodnio-niemieckich. Rząd chilijski zgodził się na otwarcie w Santiago stałej misji handlowej NRD. Władze wschodniemieckie starały się o jak największą dyskrecję w swoich kontaktach z reżymem chilijskim, ale takich rzeczy nie udaje się długo utrzymać w tajemnicy.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

NA ROK 1977

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 powinien się znaleźć w każdym polskim domu!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 zawiera masę ciekawego materiału do czytania. Każdy znajdzie coś w naszym Kalendarzu dla siebie. Niezwykłe fakty z życia największego współczesnego kompozytora polskiego KAROLA SZYMANOWSKIEGO, w 40-tą rocznicę śmierci. Nasz opłonie przeczytać co Bolesław Prus pisał o twórczości Sienkiewicza! Sensacyjne, autentyczne dzieje samochodu, w którym zamordowano Arcyksięcia Austriackiego Ferdynanda, co wywołało I Wojnę Światową. Publikujemy też historię szpiegowską pt. "Czerwona Orkiestra", z której się dowiedzie jak Rosjanie szpiegowali Niemców w czasie II Wojny Światowej. A także wstrząsający opis Getta krakowskiego w pamiętnikach polskiego aptekarza, który śmierci codziennie zaglądał w oczy. Także dużo humoru oraz bogaty dział zielarski i leczniczy.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 posiada porady praktyczne, a co najważniejsze znajduje w nim czytelnicy Podręcznik Nauki Obywatelstwa (50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim).

Cena \$3.50

WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON, ZAŁĄCZAJĄC OPŁATĘ:

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

\$3.50

Zamawiam egzemplarzy KALENDARZA

ZWIĄZKOWEGO na rok 1977, na co załączam sumę (gotówka, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto Stan Zip Code

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść i dziaduszek nasz, śp.

Marcin Szymanski

Członek Placówki 2 SWAP i Tow. Władysława Reymonta Grupa 2418 ZNP po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca 1977 roku, o godzinie 12:08 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ulica do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu Stanek), żona; Lt. Edward C.F.D. (Trudy) i Leona (Dr. Tadeusz) Mizerska, córka, syn, synowa i zięć, 9 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera, Tel. YA 7-3388. (14-15)



John Skowron

Ur. 1 stycznia 1885 r., zmarł 9 czerwca 1977 r.

Członek Faith Temple. Dobry chrześcijanin. Prawdopodobnie nie pozostawił żadnych krewnych. Data pogrzebu jeszcze nie ustalona.

Dzięk Ci Boże za Brata Johna.

CZŁONKOWIE FAITH TEMPLE



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Stanisława Mosior

(z domu Nowak; żona śp. Piotra;

matka śp. Bolesława, śp. Alicji Powalowskiej, śp. Lorraine Bias i śp. Czesława) Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. Sw. Jadwigi i Royal Neighbors of America Camp No. 7410); po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 12-go czerwca 1977 roku, o godzinie 6:10 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Jakuba (Msza Św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Dorota (Leonard) Kaminski, Agnieszka Wallenberg, Jeanette Besenhofer, Maria Karas, Piotr Jr. (Stefania), Józefa (Albert) Wilson i Karol (Dorota), córki, synowie, zięciowie i synowie; Siostra Ludmilla, C.R. i Marie Heath, siostry; 23 wnucząt, oraz 13 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Jan Baran i Syn. — Telefon 622-1488.

Oświadczenie P.S.L.

Polskie Stronnictwo Ludowe ostro protestuje przeciwko nowej fali terroru, podjętego przez reżym Edwarda Gierka, przeciw demokratycznemu Ruchowi Oporu w Polsce.

Wyraziło się to:
— w masowych aresztowaniach studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za to, że powszechną żałobą i spokojną manifestacją uczcili pamięć skrytobójczo zamordowanego przez Bezpiekę kolegi, ś.p. Stanisława Pyjasa, zadeklarowali swą solidarność z Komitetem Obrony Robotników i powołali Studencki Komitet Solidarności w Krakowie. W obawie przed powtórzeniem się podobnych minifestacji żałobnych w Warszawie masowo aresztowano także studentów wyższych uczelni warszawskich;

— w aresztowaniach w Warszawie członków Komitetu Obrony Robotników: Jacka Kuronia, Adama Michnika, Mirosława Chojeckiego, Antoniego Macierewicza, Piotra Naimskiego, Jana Józefa Lipskiego i Józefa Sreńniowskiego, oraz współpracowników K.O.R.-u: Wojciecha Ostrowskiego, Stefana Kawałca i Sergiusza Kowalskiego;

— w spowodowaniu przez "nieznanych sprawców" z Bezpieki wypadku samochodowego w drodze z Krakowa do Warszawy (uroczystości żałobnych ku czci ś.p. St. Pyjasa), którego ofiarą padli ciężko ranni: — członek K.O.R.-u Wojciech Onyszkiewicz i współpracownik K.O.R.-u Krzysztof Łazarski. Kobieta z Radomia, która udzieliła ciężko rannym pierwszej pomocy, została aresztowana przez Bezpiekę, po przeprowadzeniu rewizji w jej domu pod pretekstem szukania broni; Bezpieka znalazła tylko dokumenty K.O.R.-u;

— w ciężkim pobiciu górnika kopalni "Gliwice" Władysława Suleckiego, współpracownika K.O.R.-u, i w zmuszaniu jego córek do składania zeznań przeciw ojcu.

Jedyną "winą" tych aresztowanych członków K.O.R.-u i ich współpracowników w oczach reżymu było to, że podjęli legalną akcję społeczną pomocy prawnej, lekarskiej i finansowej robotnikom i ich rodzinom w Radomiu, Łodzi, Ursusie i Płocku — ofiarom terroru Bezpieki po czerwcowym proteście robotniczym.

Polskie Stronnictwo Ludowe ostrzega, że brutalne tortury, masowe aresztowania, zamachy na życie ludzkie i skrytobójcze mordy są pro-

kowaniem narodu, które może doprowadzić do groźnego wybuchu — są bowiem granice ludzkiej cierpliwości — za co odpowiedzialność wobec narodu i historii spadnie na terrorystyczny reżym Edwarda Gierka.

Polskie Stronnictwo Ludowe wyraża reżym Gierka do zaprzestania policyjnych represji, zwolnienia z więzień członków Komitetu Obrony Robotników i ich współpracowników, do zwolnienia więzionych dotąd robotników i ich współpracowników, do zwolnienia więzionych dotąd robotników Radomia i Ursusa, oraz aresztowanych studentów jako niezbędnego warunku uspokojenia opinii publicznej w Polsce i zagranicą.

Naczelny Komitet Wykonawczy PSL — Prezydium: Franciszek Wilk, Prezes, (W. Brytania), Jan Kazimierski, wiceprez. (W. Brytania), Leon Urbaniak, wiceprez. (Francja), Bogusław Lauk, wiceprez. (Holandia), Tadeusz Wojnar, wiceprez. (USA), Stanisław Wisniewski, sekretarz naczelny (W. Bryt.), Antoni Hermaszewski, Skarbnik (W. Bryt.), Franciszek Leśniak, przew. Rady Naczelnej (USA), Jan Zientara, sekretarz Rady Naczelnej (USA).

Londyn, dnia 25 maja 1977 r.

★ Praca Męska

SUPERVISOR
Need person for light assembly on night shift. Must be mechanically inclined.
Contact Dominick Polom Bella
440-1000

Maintenance Mechanics

For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.

R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

MÓWIĄCY PO ANGIELSKU BARTENDER
potrzebny na pełen czas do RAIN BOW LOUNGE
2507 N. Kedzie 772-9565

★ Praca Żeńska

DENTAL ASSISTANT — experienced. Full time. Vicinity Harlem-Higgins. Call 775-3333.

POTRZEBNA doświadczona kobieta do sklepu z wędlinami na sobotę. Zgłaszać się osobiście pod adres.
4772 N. Milwaukee

SALES
Even if you can only work a few hours a week you can make them very profitable selling world famous "Avon Products".
Call 295-2263

RECEPTIONIST/TYPIST
50 w.p.m. required. Pleasant office. English speaking.
666-6565

2 KOBIETY
Do Pracy w Kuchni
Zgłaszać się we wtorek i środę od 12 — do 4 po poł.
2553 W. 71st St.

GIRL FRIDAY
Varied duties. Typing, figure aptitude required. Self-starter and reliable.
CALL FOR APPOINTMENT
227-2711

SKILD Plating Corp.
1516 N. Kilpatrick
Chicago, Ill. (FW)

SEAMSTRESS
Must have tailoring & pattern making skills. Creative, ability also helpful. Should speak some English.
CALL 642-1156

OPERATOREK DO MASZYN DO SZYCIA
Tylko doświadczona. Dobra początkująca zapłata dla odpowiednich osób. Zgłoszenia na adres.
PINO MANUFACTURING
404 So. Wells

POTRZEBNA MŁODSZA DZIEWCZYNA
DO SPRZEDAŻANIA WEDLIN I DELIKATESÓW.
Musi mieć doświadczenie i mówić po polsku i angielsku. Stała praca, dobra zapłata i inne świadczenia na "part time". Zgłosić się osobiście:
3427 W. DIVERSEY AVE.
Po Godzinie 3 Po Południu

★ Praca Męska

MACHINISTS
TURRET LATHE & ENGINE LATHE
Must have own tools and at least 3 yrs. exp. on close tolerance work. Good starting salary. Pd. insurance, many other ben. openings for both 1st and 2nd shifts. Also part time positions available on 1st and 2nd shifts.
NOW EMPLOYING FOREIGN SPEAKING PEOPLE.
DURO—LIFE BEARINGS CORP.
CHICAGO 247-5735

FACTORY
Need Kick press operators. Experienced or will train. Hourly rate plus bonus. Must speak English.
Gemini Spring Co.
905 W. North Ave.
Chicago

MAINTENANCE MACHINE REPAIR

Maintenance dept of plastic & paper converting plant needs individual to make replacement parts on engine lathes & grinder and help repair equipment in plant. Some shop & repair experience preferred. Steady 1st shift, good starting rate, fringes and working conditions.

Call personnel department.
463-1400 Ext. 252
Or Apply
ARVEY CORP.
3500 N. Kimball Ave.

EXPERIENCED LIFT TRUCK MECHANIC
Electric and Gas Truck Experience Required
Call: Paul Nawrocki 568-1000, Ext. 22
VOSS EQUIPMENT INC.
960 West 122nd Street
Chicago

POTRZEBNY starszy mężczyzna do lekkiej pracy, opieki nad domem. Musi być w dobrym stanie zdrowia. Zgłoszenia: 6350 West 63-ia ulica.

Automatic Screw Machine Operator
Modern bearing plant, Elgin. Career oppty. for expd. person with ability to set-up, operate, & maintain Natl. Acme Multiple Spindle Automatic Screw mach. Ability to train & supervise also essential. For appt. Phone: 741-4545

★ Praca

POTRZEBNE OSOBY MÓWIĄCE PO ANGIELSKU
do pracy w fabryce. Dobra początkowa zapłata. Platne wakacje, święta i ubezpieczenie.
AIR—MITE DEVICES
4739 W. Montrose
286-3393

OFFICE and Shop Work, part time day. Typing no necessary. We can use 2 part time or 1 full time person. Friendly office in loop "L" at our door. 108 West Lake St., Room 200 Phone: 372-8600 Mr. Tom.

CUTTER — EXPERIENCED
Or we will teach interested applicants to work on safety garments. Plenty of opportunity for advancement. Near North Side air conditioned shop. Excellent transportation. Permanent. All benefits.
Call 787-1156

CUSTODIAN
Permanent position available for dependable, mechanically inclined person with janitorial experience. Good wages - with 4 automatic increases the first year plus excellent benefits.
CONTACT MARIA CESAR
967-7711
LAWSON PRODUCTS
7711 N. Merrimac
Niles, Illinois
an equal opportunity employer M/F

ACCOUNTANT CONTROLLER

Approximately Grand & Milwaukee. Experienced BILINGUAL accountant-controller. To handle all accounting functions, manual and computerized books and records, through profit and loss statements. Good salary and benefits.
Write to:
Box 1064—Z
2nd Floor
225 W. Washington St.
Chicago, Il. 60606

★ Poszukuje Pracy

SPECJALISTA od wszelkiego rodzaju prac aluminiowych poszukuje pracy w dobrze prosperującej firmie.
342-7840

★ Praca Męska

JANITOR — Part time days, small loop building. 108 West Lake St., Room 200.

CHECK CASHERS
Armed Check Cashers on Armored Trucks. Fri. only — or Wed. and Fri. — or Thurs. and Fri. — or Wed., Thurs. and Fri. combination. Must have another job. OR, Full Time (3 Days with us, and we will get you a job for 2 or 3 days with another company). We train. Apply only if you are a citizen over 21, dependable, honest, accurate, very fast moving and thinking, personable, and clean cut. Must be available for one year or more. ALSO, Route manager position available for those who qualify. Write or call for application
THILLENS CHECASHERS
2351 W. Devon Ave. Chicago, IL 60659
743-5140

Experienced Man Needed
AUTOMATIC SCREW MACHINE MULTI SPINDLE SET-UP and OPERATE
Day Shift — Top Wages —: Overtime Manufacturer of Hydraulic & Gas Fittings. Modern progressive plant — good working conditions.
CHICAGO FITTINGS CORP.
18th Ave & 21st St.
Broadview, Ill.
Phone 344-4214

POTRZEBA MŁODYCH MĘŻCZYZN
Do nauki pracy precyzyjnymi narzędziami. Musi być chętny i pilny do pracy. Musi posiadać zieloną kartę (stały pobyt w Stanach Zjednoczonych). Dobra zapłata podczas nauki. Udział w zyskach.
Zgłoszenia Osobiście
GAGE ASSEMBLY CO.
4939 N. Elston Ave.

MAINTENANCE MECHANIC
Evenings & Weekends
Flexible to suit
Mr. Nesbitt: 334-6655

WANTED
Experienced engine and milling machine operators. Overtime. Paid hospitalization.

KOCSIS BROS.
11720 South Mayfield
Phone 597-8110

JANITOR SECURITY PERSON
Full time permanent position. Working from 3 p.m. till midnight. Monday thru Friday and 6 p.m. Saturday till 6 a.m. Sunday. Time and a half pay after 40 hrs. Some previous experience desirable. We are a downtown area bank. Knowledge of English is required, there will be some public contact. Excellent employee benefit program and CTA transportation to the door. Call for appointment.
787-2846

POTRZEBNI DOSWIADCZENI STOLARZE (Cabinet Makers)
Dobra stała praca i dobra zapłata oraz inne świadczenia.
Zgłoszenia do:
ALONZI FURNITURE CO.
1814 W. Hubbard St.

GENERAL FACTORY
Days full time, Northwest side. Must speak some English.
Call 9 a.m. to 3 p.m.
(Mon. thru Fri.)
867-8530

MAINTENANCE MECHANIC

We are seeking a competent individual with experience in the industrial maintenance field in a manufacturing environment. Must be a self starter to work independently on both mechanical & electrical assignments involving building & product equipment maintenance. Salary commensurate with ability. Excellent fringe benefits, fully air conditioned plant.
Apply in Person or Call:
272-7990

THE DANIEL WOODHEAD CO.
3411 Woodhead Drive
Northbrook, Ill.
An Equal Opportunity Employer

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I ZEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę we wnętrzu czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Praca Męska

Potrzebuję Doświadzonego TOKARZA — FREZERA
Stala praca. Liczne świadczenia. Proszę dzwonić na
766-0660 do godz.
2-iej ppł i prosić o Superintendenta.

ALTERATIONS TAILOR
Part time, Full time. Hand & machine work. Must speak some English Jinbys
201 No. State St.
332-3930

KONTRAKTOR budowlany poszukuje 3 mężczyzn do "siding'u" obić domów oraz jednego stolarza. \$220 tygodniowo na początek. 774-0074.

FACTORY DIVISION-ELSTON AREA MAINTENANCE MEN

Experience required. LABOR
Day or night shift. No fears about dirty work.
LAB-TECH. SHIPPING & RECEIVING
Don't fear working with hands about 70% of the time. Call
664-4550
Ask for EMIL or BRIAN
After 10 A.M.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
zawładnia, że
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI i "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW
TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniści
Komplet mebli do bawialni
włączając lampy ze stolikami \$168
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub
"Hollywood"\$ 58
Kanapa i fotele\$139
Kanapa rozkładana do
spania\$ 78
Telewizja kolorowa\$269.00
Materace\$19.88
Komplety mebli do kuchni
"dinette sets"\$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159
Łodówki lub zamrażacze
"freezers"\$168
Z 6 sztuk drewniane
komplety do jadalni\$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru\$ 78
Niemieckie szafkaowe
"stereotype players" od\$369
(kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)
Łańcuch spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-iej do 5-iej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktor Kozmacewskiego
Tel. 486-7838

★ Rozmaite

ŁODOWKA, piec, ochładzacze, rozkładana kanapa, fotel. 685-2718.

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewoźowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-iej do 8-iej wieczorem.

IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI
Mieszkań i Biur — 384-3322.

★ AUTO

Na Sprzedaż
1971 FORD PINTO
1600 silnik, 4-ro biegowy, w idealnym stanie.
Telefonować 486-1440 lub 282-5788

★ Rummage Sale

"RUMMAGE SALE" — St. Tarcissus Social Center — 5859 N. Moody Ave. Środa 15 czerwca — 9 rano do 2 po poł.

★ Kontraktorzy

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani.
J. & C. SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0686

WYKONUJE prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Domy

MARIANOWO — 3 piętrowy budynek, 6-4-ek, Dzwonić po 6-iej 486-0393.

PAR. SW. KONSTANCJI 6000 Zach.-4900 Pn.
Przez Właściciela. 5 pokojowy, murywany, w stylu angielskim. Nowy piec "Furnace," nowa centralna klimatyzacja. Dobra komunikacja. \$62,500.
792-0907 po 5 Po Pol.

PRZEZ WŁAŚCICIELA. Par. Sw. Brunona. 4½ murywany z możliwością powiększenia. Centralna klimatyzacja. Garaż na 2 auta. Czysty. Okolice 47-iej i S. Pulaski. 376-4190.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Dom otwarty 19 czerwca. Częściowo murywany bungalow, 3 lub 4 sypialnie, kompletnie wyremontowany, wykonany basament i weranda. Ochładzanie. Garaż na 2 auta.
Dzwonić 736-4539

4800 ZACHÓD — 3300 PÓLNOĆ
5-pokojowa rezydencja z aluminiowym obiciem. 3 sypialnie. "base-board" ogrzewanie gorącą wodą. Drewniany garaż na 2½ auta z patio i markizami, ma tylko 1 rok. Podatki około \$420. Poddasze zostało ostatnio wykonane i wyszczelone dywanami na dodatkowe pokoje. \$44,900

5100 ZACHÓD — 3500 PÓLNOĆ
2-rodzinna rezydencja z aluminiowym obiciem. Gazowe ogrzewanie i centralne ochładzanie. Garaż na 2 auta z bocznym wjazdem. Parcela 38x102. Dochód \$150 miesięcznie. Lokator sam ogrzewa. Aluminiowe zimowe okna i siatki. Dom nie wymaga żadnego utrzymania i mieści się na pięknej rezydencyjnej ulicy. Cena tylko \$49,900

Do wyboru mamy wiele rodzajów domów we wszystkich dzielnicach w różnej rozpiętości cen, z wpłatą dostosowaną do Waszej kieszeni. Jeśli, natomiast, pragniecie sprzedać swój, dom, biuro nasze oszacuje go Wam bezpłatnie. Wszelkich informacji udzieli w języku polskim —

pani ANNA NOWAK
BEN GARTH
REALTY & BUILDERS, INC.
5719 W. Irving Park Rd.
282-3600 lub 792-1424

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE, odnowione, ogrzewane. \$155-\$170. Mogą być zwierzęta. 848 W. Agatite (4400 północ). 878-3712.

DUŻA SZÓSTKA ogrzewana. Jackowo. Dla dorosłych, bez zwierząt. 583-6150.

4 POKOJE, 1-sze piętro z tyłu, 3602 W. Wrightwood, 237-9348 po 6 wieczorem.

4 ROOMS, 2 bedrooms. Unheated, newly decorated. Elderly. \$105. Available — end of June. 588-7238 after 5 P.M.

2 POKOJE umeblowane, prywatna łazienka, 1-sze piętro, \$90 miesięcznie, dla 1 pana. Jeden blok od Kennedy Expressway i kolejki podziemnej. Dzwonić między 4:30-7 wieczorem: 463-5262

SUNNY CORNER
3 bedroom apt., 3rd floor, adults, no pets. \$150.00 per month. Vicinity Ashland & Division.
441-5228

★ Parcele

PÓLNOĆNY — ZACHÓD
5 farmerskich akrów przy asfaltowej drodze, blisko 3 miasteczek. Dobra inwestycja.
231-1025

★ Naprawa TV TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNO BIAŁE
Naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie.

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej.

CENA ZNIŻONA

75¢

Jest to okazja — zamawiajcie. pisać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

★ Pomoc Domowa

CLEANING LADY
Housekeeper wanted. Make your own hours. 2 or 3 days a week. California near Devon.
Call 764-4512

DEPENDABLE WOMAN WANTED
Live in housekeeper, 5 day week. For two adults. Good salary & home for right person. Recent references. Some English necessary.
AL 6-0996

FREE FULLY FURNISHED APARTMENT
For mature woman. In exchange for part time Cook-Housekeeper. Some English necessary.
728-1576
After 6 P.M.

GOSPODYNI
\$100 - \$125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić Po Angielsku
465-1241 or 824-1843

Podatnicy Ponoszą Koszta Podróży Ustawodawców

Z Illinois Do Kalifornii Na Badanie Systemu Opieki Społecznej

5-dniowa podróż ustawodawców stanowych z Illinois do Kalifornii, w lutym br., kosztowała podatników \$12,000. Sun Times podaje w wydaniu z 13 czerwca, że agencja prasowa Associated Press sprawdziła rekordy stanowe, wykazujące, że grupa ustawodawców jeździła do Kalifornii by zbadać system Opieki Społecznej. W podróż wzięło udział 16 osób, w tym 11-tu posłów i senatorów stanowych oraz 5-osobowy personel ich biur. Wszyscy ustawodawcy są członkami Komitetu Doradczego Legislatury do spraw Opieki Społecznej w Illinois (Legislative Advisory Committee on Public Aid).

Grupa zatrzymywała się w luksusowych hotelach i wydała sumę wystarczającą na utrzymanie 4-osobowej rodziny pobierającej zasiłki w powiecie Cook, na okres co najmniej trzech lat. Po powrocie ustawodawcy napisali sprawozdanie z wyników swej podróży na 6-ciu stronicach maszynowego pisma, oraz 10 stronic różnych danych statystycznych i notatek. Rachunek, obejmujący transportację, pokoje w hotelach, żywność i inne wydatki, wyniósł \$12,853.04.

Posel Corneal Davis (D-Chicago) jeden z uczestników podróży, powiedział reporterom że przypuszczał, iż będzie wiele pytań na temat wydatków i nie chciał brać udziału, zgodził się jednak, gdyż "wszyscy pojechali". Posłanka Susan Catania (R-Chicago) mówi, że nie pojechała do Kalifornii w celach korzystania z rozrywki i może zapewnić, że uzyskano wartościowe wiadomości. To samo twierdzi przewodniczący komitetu, senator stanowy Dom Moore: "pracowaliśmy uczciwie i nie życzę sobie by mnie krytykowano".

Następujący ustawodawcy brali udział w podróży: poseł stanowy Charles Campbell, demokrat z Danville; poseł L. Kempiners (R-Joliet); poseł Robert E. Mann (D-Chicago); senator stanowy Samuel C. Maragos (D-Chicago); senator Fred J. Smith (D-Chicago); sen. Robert T. Lane (D-Chicago Heights); Moore; Monroe L. Flinn (D-Cahokia) i senator Jack Schaffer (R-Crystal Lake).

Członkowie personelu, towarzyszący ustawodawcom: Judy Redick, Charlotte Martin, Joel Edelmam, Gail Chestnut i John W. Carroll.

Podwyżkę Płac o 6% Otrzymali Nauczyciele Na Przedmieściach

Podczas gdy chicagoscycy nauczyciele rozpoczęli ostatni rok szkolny bez podwyżek płac, nauczyciele pracujący na przedmieściach otrzymali podwyżkę wynoszącą przeciętnie 6 procent, jak stwierdza raport ogłoszony przez superintendenta powiatowego szkół, Richarda J. Martwicka.

Raport ten jednakowoż ujawnia, iż nauczyciel chic. szkół ma wciąż wyższą początkową płacę, niż przeciętny nauczyciel na przedmieściach.

Raport Martwicka ogłoszony w piątek wykazuje również, iż przeciętni nauczyciele z północnych i póln.-zachodnich przedmieść mają wyższe płace niż nauczyciele z innych przedmieść. Nauczyciele szkół elementarnych, posiadający stopień bakałarza i pracujący na północnych i póln.-zachodnich przedmieściach otrzymali średnio na początek \$10.150 zaś mający stopień Masters Degree otrzymywali na początek \$11.127.

Na zachodnich przedmieściach odpowiadające płace wynosiły \$9,859 rocznie i \$10,788; na południowo-zachodnich przedmieściach po \$9,745 i \$10,675, zaś na południowych przedmieściach po \$9,702 i \$10,563.

Przeciętna początkowa płaca w szkołach średnich w powiecie była wyższa niż nauczycieli w szkołach elementarnych. Nauczyciele na przedmieściach północnych i póln.-zachodnich otrzymywali po \$10,695 ze stopniem bakałarza i \$11,823 ze stopniem Masters Degree.

Na zachodnich przedmieściach odpowiednie te płace wynosiły \$10,446 i \$11,633, na przedmieściach pld.-

zachodnich \$10,621 i \$11,634, a na południowych przedmieściach po \$10,466 i \$11,448.

W chicagowskich szkołach publicznych płace tak nauczycieli szkół elementarnych, jak i średnich, mających stopień bakałarza wynosiły na początek \$11,000 zaś ze stopniem Masters Degree \$11,825, na początek.

Początkowo płace roczne dla nauczycieli ze stopniem bakałarza były w rozpiętości od \$8,400 w Norridge do \$10,665 w Winnetka, dystryktie 36. Nauczyciele szkół średnich ze stopniem Masters Degree otrzymywali od najniższej płacy \$10,275 w Lemont, dystryktie 210, do \$12,449 w Reavis, dystryktie 220, w Burbank.

Wywiad wykazał także, iż nauczyciele w trzech podmiejskich dystryktach pracowali w ostatnim roku bez żadnego kontraktu. Są to dystrykty 71 w Niles, 103 w Lyons i 148 w Dolton.

Martwick oświadczył, iż nie wyda mu się, by ktokolwiek mógł zarzucać, iż nasi nauczyciele są przeplacani. Nauczyciele zasługują na odpowiedni dochód, powiedział Martwick i podkreślił, iż ma nadzieję, że generalne zgromadzenie stanowe i gubernator poprą pełny przydział funduszy, zapewnią program na jakość edukacji i nasze dystrykty będą mogły otrzymać poziom płac dla nauczycieli.

Zapobieganie Włamaniom i Kradzieżom w 14 Dystryktach

Tematem Zebrania Obywatelskiego Komitetu Doradczego

Obywatelski Komitet Doradczy 14-go Dystryktu zaprasza na zebranie dzielnicowe z policją w czwartek, 16-go czerwca, o 7:30 wieczorem, w sali St. John Berchman Hall, przy Logan i Maplewood.

Omawiany będzie problem, który dotyczy każdego mieszkańca dzielnicy, a właściwie każdego mieszkańca Chicago: jak zapobiec włamaniom i kradzieżom. Przedstawiciele Komitetu wspólnie z funkcjonariuszami policji udziela odpowiednich instrukcji, jak należy zabezpieczyć dom i mieszkanie, jakich używać zamków, alarmów itp.

Atrakcją zebrania będzie jednostka policji z psami. Psy wyciszono przez trenerów wykryły wiele jednego przestępstwa, zapobiegły wielu kradzieżom, a przedstawiciele Chicago Dept. Policji zademonstrowali obecnym zdolności swych czworonożnych towarzyszy. Obecny na zebraniu komendant 14 Dystryktu Policji, William Hanhardt, będzie odpowiadał na pytania i udzieli różnych informacji i wskazówek.

W dniu 15-go czerwca, w środę, w ośrodku 14-go Dystryktu "Beat Representative Center, 3643 W. Fullerton, odbędzie się "open house", na który zaproszeni są wszyscy zainteresowani problemem bezpieczeństwa mieszkańcy dzielnicy. Wśród personelu są osoby władające płynnie zarówno angielskim, jak i polskim i hiszpańskim. Ośrodek jest otwarty codzień: w poniedziałki i czwartki od 9-ej rano do 9-ej wieczorem; we wtorki, środy i piątki od 9-ej rano do 5-ej po południu, a w soboty od 9-ej rano do 1-ej po południu.

Celem ośrodka jest informowanie mieszkańców, jakich środków należy używać, by zmniejszyć przestępczość i zapobiec włamaniom i kradzieżom. Zainteresowani proszeni są telefonować: 744-7992.

Na obu zebraniach, w ośrodku i w Komitecie Doradczym podana będzie kawa.



NEW YORK. — Trzech zwycięzców nagrody Tony Award na scenie Teatru Shuberta. Pierwszy od lewej jest Barry Bostwick, w centrum Dorothy Loudon, po prawej stronie Al Pacino. (UPI)

Były Więzień Oskarżony o Szereg Napadów Rabunkowych

Były więzień, oskarżony o zbrojny napad rabunkowy na dom w Rogers Park, podejrzany jest także o obrabowanie posłańca firmy Brink's z \$38,000, napad rabunkowy na Damen Savings and Loan Association i szereg innych rabunków, popełnionych w rezydencyjnych dzielnicach miasta.

49-letni Gene Webb, bandyta który odsiedział około 11 lat w więzieniu, nie stawiał oporu, gdy policjanci z okr. policji Wentworth aresztowali go w sobotę po południu.

John O'Brien, wspólnik Webba, uciekł samochodem, model 1976 roku z zastawionej przez policję zasadki na ul. Fletcher, pomiędzy Emmett St. i Oakley Ave. Policja ścigała O'Briena i oddano kilka strzałów do jego auta. Samochód znaleziono później na parkingu pnr. 2355 W. Addison.

Webb'a aresztowano po trzymiesięcznych dochodzeniach, prowadzonych przez policję, w sprawie 15 rabunków w Chicago i na przedmieściach. Sierżant policji Carl Edelfield mówi, że O'Brien przebiegał się w mundur policyjanta, aby ułatwić sobie dostęp do upatrzonych domów. Wspólnicy, których tożsamości nie stwierdzono, pełnili prawdopodobnie straż na ulicy. Łączność Webba z O'Brienem stwierdzono po uzyskaniu zdjęcia oraz

podobieństwa rabunków popełnionych przez obu przestępców. Webb został oskarżony o rabunek domu w Rogers Park 6 kwietnia przy użyciu broni. W chwili gdy go aresztowano miał przy sobie niezarejestrowany automatyczny pistolet i \$1,400 w gotówce. 30-letnia Judith Winandy, ofiara napadu w Rogers Park, rozpoznała Webba na posterunku policji.

Początkowo policjanci nie wiedzieli, że może być powiązanie pomiędzy rabunkami domów a napadem na posłańca Brink's Harolda Davidsona w Community Discount Store, 4701 N. Harlem, Harwood Heights, 23-go maja. W napadzie tym trzech mężczyzn, jeden uzbrojony w strzelbę, zabrali posłańcowi \$38,000. Na ślad bandytów trafiono, gdy detektywi z posterunku Wentworth, Norbert Listowski i Daniel McCarthy pokazali świadkom fotografie Webba i O'Briena. Poszukuje się także trzeciego bandytę, którego tożsamości dotychczas nie stwierdzono.

Policja powzięła podejrzenie, że obaj brali udział w rabunku Damen Savings, pnr. 5100 S. Damen Ave., 10 marca, gdy dowiedzieli się, że Webb i O'Brien pozwali na policjan-tów.

Stanowa Izba Niższa Uchwala Legalizację Gry w Numery

Uchwalona przez Izbę niższą w piątek polityka władz w odniesieniu do różnych gier, w których grający stawiając po 5 centów dziennie braliby udział w dwóch w każdym dniu ciąggnięciach, może ulegalizować tzw. grę w numery. Oczywiście stan mógłby tę grę opodatkować.

Ulegalizowanie istniejącej od dawna gry w numery przyniosłoby dla stanu około \$10 milionów rocznie, jak oświadczył stan. rep. Lewis A. H.

Caldwell (D-Chicago), wnioskodawca. Caldwell, który zabiegał o politykę legalizacji gier od czasu wybrania go do izby ustawodawczej w 1966 roku, powiedział, iż stan traci wartościowy podatek i dochód z licencji przez nieuregulowanie interesu mającego obrotu na miliony dolarów.

Gra w numery istnieje w dzielnicach murzyńskich w Chicago od przeszło 100 lat. Władze przyrękały interes ten wyeliminować, jednakże wysiłki te nie przyniosły sukcesu. Jeśli byśmy uznali prawnie grę w numery, moglibyśmy przysporzyć pewien dochód dla stanu, mówił Caldwell.

Wniosek Caldwell'a, który odesłany został do izby senackiej, mógłby wprowadzić wykup licencji na prowadzenie takiej gry, przy czym licencja roczna miałaby kosztować \$1,200 od każdej urządzającej grę strony, nadto 10% od ogólnych wpływów. W Chicago istnieje przeszło 20 lokali z tą grą i obroty ich świadczą o powodzeniu.

Osoby grające w tę grę wybierają numery od 1 do 78, na dwa ciągnięcia w każdym dniu, które odbywają się w sklepach, apartamentach, autobusach, autach, zaułkach i w pojazdach bagażowych. Grający mogą wygrać \$10,000 za 5-centowy bilet. Ponieważ gry te są nielegalne, mówił Caldwell, często wygrywający nie otrzymują wygranych. Uregulowanie tych gier przez stan i opodatkowanie mogłoby zapewnić wygrywającym, iż otrzymają swe wygrane.

Przeciwnicy wniosku Caldwell'a twierdzą, iż przyjęcie polityki legalizacji tej gry, może postawić stan w pozycji zmuszenia go do uchwalenia innych nadto gier gablberskich.

Izba niższa uchwalała również wniosek na legalizację zapewniającą \$2.2 miliony stanowych subsydiów dla pow. departamentów probacyjnych. Dwa wnioski na legalizację wysunięte przez stan. rep. Daniela Houlihana (D-Chicago) oraz stan. rep. Johna R. Lauera (R-Broadwell) odesłane zostały do senatu. W izbie niższej wnioski te uchwalone zostały 110 głosami "za", do 15 głosów "przeciw". Izba niższa jednakże odrzuciła wniosek na złączenie systemu probacyjnego w stanie.

Agenci Skonfiskowali 40 Funtów Heroiny i Aresztowali 3 Osoby

U.S. prokurator Samuel K. Skinner oznajmił w poniedziałek o konfiskacie 40 funtów heroiny w Chicago i aresztowaniu trzech, związanych z handlem heroiny, osób. Nakrycie heroiny pochodzącej z Meksyku i areszt osiągnięte zostały przy współpracy agentów celnych i walki z narkotykami.

Skinner powiedział, iż heroina przedstawia wartość \$20 milionów w handlu ulicznym i że związana była z tym rodziną Herrera, którą Skinner nazwał rodziną głównych dostawców tego narkotyku.

Agenci znaleźli heroinę w specjalnych ukrytych przedziałach wewnątrz zbiornika na benzynę, w trzech samochodach. Znalezione również gotówkę w wys. \$94,000, przypuszczalnie stanowiącą należność za poprzednią dostawę.

Aresztowano jeszcze w sobotę, w Chicago i oskarżono o znowę dla przemytu kontrolowanego narkotyku, 26-letniego Eliazara Herrerę z pnr. 1253 N. Menard, kuzyna jego, 19-letniego Fernando Herrerę z pnr. 351 E. Kensington oraz 31-letniego Gustavo Martinezę z Canoga Park, Kalif.

Sledztwo rozpoczęło się w miasteczku granicznym Del Rio, w Teksas,

w ubiegłą środę, kiedy przedstawiciele służby celnej znaleźli 23 funty meksykańskiej, brązowej heroiny, w dwóch przedziałach w zbiorniku na benzynę, w samochodzie mającym tablicę rejestracyjną z Kalifornii. Agenci aresztowali wówczas osobnika, który powiedział, iż przyrzeczono mu zapłatę w wys. \$10,000, jeśli samochód doprowadzi do Chicago.

Osobnik ten zgodził się współpracować z agentami i został "odprowadzony" do Chicago. Po przyjeździe tutaj skontaktował się z dwoma członkami rodziny Herrera i Martinezem. Dalsze 17 funtów heroiny znaleziono w ukrytych przedziałach w dwóch innych autach w rej. domu Eliazara Herrerę, pnr. 1253 N. Menard ul. Pieniądze zaś znaleziono w oponie jednego z aut. Według agentów, pieniądze te miały być odesłane do Meksyku. Agenci aresztowali wspomnianą wyżej trójkę w chwili, gdy przenosili paczki z heroiną z auta.

Prok. Skinner określił nakrycie powyższe jako jedno z największych w północnej części stanu Illinois. Skonfiskowano również dwa rewolwery i dwa zegarki o wartości po \$2,000 każdy, z ceną nalepioną jeszcze na zegarkach.

Podmiejska Linia Autobusowa Pierwszą Ofiarą Redukcji RTA

Prywatna firma autobusowa dowożąca pomoc domową do miejsca pracy na północnych przedmieściach może stać się pierwszą ofiarą redukcji wydatków planowanej przez Regionalną Agencję Komunikacyjną (RTA).

Linia North Suburban Transit Service, 466 Central Ave., w Northfield, stara się o otrzymanie subwencji w wysokości \$97,000 od RTA, umożliwiającą jej kontynuowanie działalności po 30-tym czerwcu.

Sztab RTA i szereg członków zarządu dało znać, że są przeciwni subwencji pomocy firm, twierdząc, że na tych samych odcinkach jest dostępna komunikacja publiczna.

RTA stoi w obliczu \$56-milionowego deficytu w roku fiskalnym rozpoczynającym się 1-go lipca i członkowie zarządu zastanawiają się nad możliwością nałożenia 5-procentowego podatku od benzyny. Pastora Cafferty, członek zarządu oświadczyła, że agencja ma bardzo ograniczone środki finansowe, które nie mogą być wyczerpywane dla samej tylko wygody mieszkańców przedmieścia, które mogą odbierać pomoc domową ze stacji kolejowej.

Władze Stanowe zamierzają Zbudować Dwa Nowe Więzienia

Gubernator Thompson zarzucając swoje plany na wyszukanie odpowiednich urządzeń stan. instytucji dla chorych umysłowo, oznajmił w czwartek o zarządzeniu na wstępie poszukiwań terenów pod budowę dwóch nowych więzień.

Posłuszeństwo dla prawa i porządek wymagają ceny, powiedział gub. Thompson na konferencji dla prasy i jednym z pierwszych wymagań będzie suma wynosząca około \$50 milionów na budowę tych więzień. Generane zgromadzenie nie przyznało jeszcze żadnych pieniędzy na ten cel, ale Gubernator zaznaczył, iż wydatek ten z pewnością zostanie uchwalony, kiedy on będzie gotów z szczegółową propozycją, co nastąpi przypuszczalnie na sesji jesiennej.

Każde z tych dwóch więzień będzie mogło pomieścić od 500 do 700 więźniów i wymagać będzie zatrudnienia od 350 do 400 osób. Instytucje te będą zabezpieczone żelaznym płotem, zakończonym u góry drutem kolczastym, będzie posiadać wieże obserwacyjne dla strażników oraz piesze patrole.

Jeśli chodzi o odpowiednie rejony, w których mają powstać te dwa więzienia to w Illinois znajduje się sporo takich miejsc i oczekuje się wkrótce napływu aplikacji, od miejscowości. Jako przykład gub. Thompson podał, że jeśli chodzi o wschodnią część Illinois, stanowy reprezentant Roscoe Cunningham (R-Lawrenceville) czyni starania o takie więzienie, głównie ze względu na nowe prace, jakie ta instytucja pociągnie za sobą.

Thompson przytoczył dalej, iż stan. reprezentant Robert Winchester (R-Rosiclare) również chciałby budowy więzienia w południowej części stanu, nadto ktoś inny zaproponował

sugestie w póln. zachodniej części stanu Illinois.

Gub. Thompson podkreślił, iż ze względu na konieczność ulżenia przepełnionym w więzieniach władze muszą działać szybko i bez zwłoki. Liczy on na to, iż miejsca pod budowę tych dwóch więzień wybrane zostaną jeszcze w sierpniu.

Jedynymi instytucjami dla umysłowo chorych, które przekształcone zostaną na więzienia będą Lincoln Mental Health Annex, leżące o 30 mil na północny wschód od Springfield, oraz stary ośrodek Chester Mental Health Center, leżący o 80 mil na pld. wschód od St. Louis. Prace na przemianowanie tych instytucji są już wykonywane i pewna liczba więźniów przesunięta została do urządzeń w Chester, z przyszłego Menard Correctional Center.

Thompson zaznaczył, iż sprzeciwił się innym przeniesieniom, gdyż nie znalazł urządzeń innych instytucji dla umysłowo chorych któreby odpowiadały warunkom.

Art Institute Otrzymał Cenny Dar

Chicago Art Institute od wielu lat zabiegał o zdobycie do swych zbiorów obrazu olejnego Jean Honore Fragonard'a, słynnego artysty-malarza francuskiego z 18-go wieku, pt. "Portrait Don Kichote".

Przedstawiciel Instytutu powiedział, że obraz olejny Fragonarda jest pierwszy w kolekcji muzeum, które posiada szereg rysunków artysty.

Obraz ofiarowali pp. L. B. Block w celu uczczenia pamięci Johna Mazona, b. wiceprezesa Art Institute, który zmarł w ubiegłym miesiącu.

Wartość obrazu wynosi od \$900,000 a \$1.5 mln.



MIAMI Beach. - Anita Bryant i jej mąż podczas głosowania na referendum o prawa dla homoseksualistów, które odbyło się 7 czerwca. (UPI)